Nr. 36. Środa, 15 Lutego 1911. **Rok 101.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . **32** K,	**ćwierćrocznie 8** K — h,	**rocznie** . . . **24** K,	**ćwierćrocznie** . . **6** K,
półrocznie . . . **16** K,	**miesięcznie 2** K **70** h,	**półrocznie** . . **12** K,	**miesięcznie** . . **2** K

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyała kancelaryjnego, Leopolda Wagnera w Krakowie, starszym oficyałem kancelaryjnym.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli: ks. Kazimierza Litwina w gimnazyum w Gorlicach, Henryka Szczerbowskiego w gimnazyum w Złoczowie i ks. Szymona Biłeńkę w gimnazyum w Brodach.

Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli: Stanisława Kormanka, z gimnazyum w Buczaczu do gimnazyum w Złoczowie; Zygmunta Kozaka, z gimnazyum w Mielcu do gimnazyum w Złoczowie; Józefa Salę, z realnego gimnazyum w Łańcucie do gimnazyum w Mielcu; dr. Maurycego Straucha, z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum w Buczaczu; Piotra Greissa z gimnazyum w Złoczowie do gimnazyum w Brzeżanach.

Obwieszczenie.

Zmieniając częściowo obwieszczenie z dnia 9 stycznia 1911 l. 124/pr. rozpisuje się wybory ośmiu członków Rady powiatowej w Tłumaczu z grupy gmin miejskich na dzień 16 marca b. r., jednego członka z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na dzień 17 marca b. r. a siedmiu członków z grupy większych posiadłości na dzień 20 marca b r. Natomiast wyznaczony w obwieszczeniu z 9 stycznia 1911 l. 124 pr. na 13 marca b. r. termin wyborów dziesięciu członków z grupy gmin wiejskich pozostaje niezmieniony.

Wybory odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 lutego 1911.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 lutego 1911 l. XVII 2546 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 4 do 11 lutego, oraz z dnia 14 lutego 1911 l. XVII. 2754,39 w sprawie wyłączenia szeregu gmin z przysiółkami i obszarów dworskich z obszaru zamkniętego z powodu pryszczycy, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 lutego.

Delegacye.

Z komisyi wojskowej Delegacyi austryackiej.

Wczoraj odbyło się w Budapeszcie posiedzenie komisyi wojskowej Delegacyi austryackiej w obecności PP. Ministrów wspólnych, komendanta marynarki hr. Montecuccoli i P. Prezydenta gabinetu bar. Bienertha.

Po przemówieniu bar. Bienertha del. Dobernig wskazał na to, że komisya wojskowa przed przystąpieniem do głosowania nad etatem marynarki, pragnie usłyszeć sprawozdanie subkomitetu w sprawie dostaw przemysłowych, aby wyjaśnić pewne dotąd nieznane stosunki. Wnosi więc, aby dyskusyę prowadzono dalej, głosowanie zaś, aby odbyło się dopiero po sprawozdaniu subkomitetu dla dostaw przemysłowych. Wniosek ten przyjęto.

Przemówienie bar. Bienertha.

P. Prezes gabinetu bar. Bienerth oświadczył, że pragnie raz jeszcze przedstawić Delegacyom obraz, który rozwinął się na podstawie dotychczasowych obrad komisyi. Mowca unikać będzie wszystkich pięknych słówek, ale spodziewa się, że tu i tam rzuci jasny promień na obecną sytuacyę. Rząd austryacki świadom jest ciężkiego położenia i wielkiego zadania, przed jakiem staje tegoroczna Delegacya. Z pewnością musiały wpłynąć na to bardzo ważne okoliczności, że w okresie, gdy odczuwać się daje poważne ograniczenie pod względem gospodarskim i kiedy ludność cierpi z powodu nadzwyczajnej drożyzny, wystąpiono z większemi żądaniami na cele armii i marynarki. Rząd austryacki świadom swej odpowiedzialności, starał się zbadać te żądania z całą dokładnością, a że tak postąpił, dowodzi tego choćby okoliczność, że pierwotne żądanie w wysokości 475 milionów koron zrestryngowano na żądany obecnie kredyt w kwocie 200 milionów koron. Rząd austryacki przyszedł do przekonania, że dalsze obniżenie tej sumy jest rzeczą niemożliwą.

Z wywodów P. Ministra wojny wynika, że między obu Rządami przyszła do skutku konkretna umowa, według której zapotrzebowanie na cele wojskowe na najbliższych lat pięć jest ściśle ograniczone, z drugiej strony zaś przez ustalenie konkretnych warunków z Zarządem wojskowym usunięto niebezpieczeństwo, by obok lub ponad proponowanemi sumami na pokrycie pozostało dalsze zapotrzebowanie. Mowca przypomniał, że zawsze mamy do czynienia z istotnemi przekroczeniami preliminowanych sum, teraz tego nie należy się spodziewać. Jak P. Minister wojny podał do wiadomości Delegacyj, przyszła obecnie do skutku umowa, że kredyty umówione przez Rządy na pięć następnych lat, pod wszelkimi warunkami wystarczyć muszą i to zarówno na potrzeby armii, jak i marynarki. Mowca nie chce przesądzać uchwał Delegacyj w następnych latach, lecz konieczne jest, aby zdano sobie sprawę, jak oddziaływać będą uchwały Delegacyj na budżet królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Mowca zapewniał, że Rząd austryacki zastrzeże sobie wpływ na ukształtowanie się budżetu wspólnego. Może z wywodów P. Ministra wojny nie tak dokładnie da się wywnioskować, jakie stanowisko Rząd austryacki zajął w sprawie wydatków wspólnych. Mowca więc uważa za rzecz odpowiednią oświadczyć, że co do wszystkich tych zarządzeń, które w dotychczasowem przebiegu sprawy prowadzić muszą do większych żądań natury finansowej, zanim co do tych żądań podjęty będzie krok stanowczy, musi nastąpić porozumienie między obu Rządami. Ta umowa, ułożona między Rządami, a przyjęta do wiadomości przez Monarchę, daje pewność, że na następne lata zawsze ustalony będzie konkretny program finansowy. Mowca ze stanowiska Rządu austryackiego nie miałby najmniejszej wątpliwości co do tego, gdyby Delegacye tym umowom i programowi finansowemu armii i marynarki udzieliły swej specyalnej sankcyi np. w formie rezolucyi,

---

Z WARSZAWY.

(Reduta „Starej Warszawy". — Wychowańcy publiczności. — Głód zabawy. — „Symfonia polska" Paderewskiego. — Pani Łaska. — Kośba śmierci: ś. p. Mieczysław Brzeziński. Ś. p. Wacław Nałkowski. — Dwie Stefki. — Pole do porównań. — Wznowienie „Ślubów Panieńskich". — Sensacyjna premiera),

(Ciąg dalszy).

Człowiek ma taki sam głód wesołości i śmiechu, jak chleba; a pomyślność jest tem dla duszy, czem bezpieczny dach nad głową dla ciała.

To też w tym trapiącym nas dotkliwiej niż inne społeczeństwa głodzie szukać należy przyczyn niektórych zjawisk na pozór świadczących o obniżeniu smaku artystycznego, braku kultury, zaniku wznioślejszych aspiracyj, a w gruncie rzeczy będących tylko jakiemś niemal rozpaczliwem *à outrance* dążeniem do zaspokojenia tej potrzeby wrażeń pogodnych, tej radości życia, której u naturalnych źródeł czerpać nam nie jest dano.

Mieliśmy niedawno jaskrawy tego przykład, a widownią jego była sala Filharmonii.

Odbył się tam koncert z „Symfonią polską" Paderewskiego, pod dyrekcyą Opieńskiego, który dzieło to z samym Paderewskim przestudyował w Morges.

Znacie je z uroczystości Chopinowskich — wiecie więc, że uczta to jest artystyczna niepoślednia. Zdawaćby się zresztą mogło, że samo nazwisko mistrza tak wszechstronnie popularne, otoczone podwójnym nimbem wielkiego talentu i wielkiej obywatelskości, tak uwielbiane, wysławiane, powinno było starczyć za najpotężniejszy magnes. Tymczasem.... no, nie chcę powiedzieć wręcz, że sala świeciła pustkami, ale przestronno było — nad podziw! Paderewski-wykonawca, byłby spowodował kilka zemdleń z nadmiaru ścisku i gorąca, ale Paderewski-kompozytor nie zdołał zapełnić nawet pierwszych rzędów krzeseł.

Aliści przyjechała pani Laska, świetna, ani słowa, przedstawicielka uśmiechniętej Muzy, obecna pani Rembielińska; urządziła własny wieczór, wypowiedziała kilka przydługich monologów o swej własnej metamorfozie z operetkowej diwy na wiejską gospodynię, zatańczyła, sparodyowała Izadorę Duncan, zaśpiewała kilka wielce pieprznych kupletów i.... taż sama sala Filharmonii nabita była po brzegi. I to nabita publicznością doborową, której znaczny procent stanowiła śmietanka inteligencyi. I słyszałem dokoła refleksye zgorszeniem wezbrane. Patrzcie! Szpilkiby nie wsadził! A na „Symfonii" Paderewskiego były pustki. I widziałem żałosne kiwania głowami nad niekulturalnością Warszawy. A refleksye te czynili i głowami kiwali ci sami, którzy także.... na „Symfonię" nie przyszli. Bo nic łatwiejszego, jak *castigare mores*, śmiechem, rozdzieraniem szat, byle nie własnym przykładem.

I doprawdy, niema co brać tego objawu tragicznie, a tem mniej uogólniać go do popytu u nas na Paderewskiego a.... panią Laską, bo nie wątpię, że będzie wkrótce i tak, że ta sama publiczność, która pokładała się z uciechy, gdy pani Laska nuciła z dwuznacznym uśmiechem o aeroplanie, mającym tę wadę „iż się zaprędko opuszcza" i bisowała zawzięcie jej skoki *à la* Duncan; ta sama publiczność, ochłonąwszy z karnawałowego pędu ku oszałamianiu się, przyjdzie tłumnie na powtórzenie „Polskiej Symfonii" i wysłucha tej wspaniałej kompozycyi ukochanego przez nią mistrza, nietylko ze skupieniem, ale i ze zrozumieniem jej rodzimych piękności.

Tak, tak. *Tout comprendre, c'est tout pardonner!*

I nam trzeba niejeden wybryk i niejedno potknięcie się wybaczyć, bo istotnie, jesteśmy szczególnie gnębionem przez los społeczeństwem. Nietylko życie znęca się nad nami, lecz i śmierć. Rok ubiegły był pod tym względem rokiem klęski; zabrał nam najwspanialsze jednostki kobiece z literackiej niwy, Orzeszkową i Konopnicką; a i z każdego innego uszczknął coś z tego, co po nad przeciętną wybujało miarę. Obecny, zaledwie kilka tygodni sobie liczy, a już złowroga żniwiarka stanęła do pracy, już macha sierpem żałobnym i.... co pełniejsze kłosy padają. Oto w parudniowym odstępie czasu, zmarło w sile męskiego wieku dwóch ludzi, którzy, acz krańcowo sobie indywidualnościami i rodzajem swej pracy społecznej przeciwni, schodzili się na jednym punkcie: w niezmordowanej. do ostatniego tchnienia wierności w służbie swym ideałom. Ludźmi tymi byli: ś. p. Mieczysław Brzeziński i Wacław Nałkowski. Pierwszy pracował u podstaw, był szermierzem oświaty ludowej, duchem poza rodzimą glebę nie wybiegał, lecz miłośnie w nią wpatrzony, sercem do niej przylgnąwszy, o tych przedewszystkiem się troszczył, co jej najbliżsi, i dole tak czarne, jak jej łono, mają; drugi — to tytan myśli niepodległej, wciąż zdobywczo w krąg wiedzy się rwącej, potentat nauki, twórca nowej ery w geografii polskiej, bojownik postępu, o którym przed kilku laty z powodu ćwierćwiecza pracy naukowej, Aleksander Świętochowski, tak pisał w *Prawdzie:*

„Jest to zbyt wielki siłacz naukowy, a przytem zbyt hardy prometeida, ażeby mógł potulnie chodzić w zarobkowem chomącie i słuchać rozkazów jakiegokolwiek furmana. Pomimo wszelkich przeciwności i ograniczeń, pozostał gruntownym badaczem, śmiałym głosicielem prawd nowych, jedną z ognistych strzał boga-słońca, która zabija tylko szkodliwe potwory, a przelatując powietrze mocno świeci".

Porównywać zasług tych dwu niepospolitych ludzi nie można, bo w sferze ducha porównania zawsze szwankują; jednak w specyalnem naszem położeniu narodowem strata Brzezińskiego jest dotkliwszą, namacalniejszą. Nałkowski potężnym rzutem twórczym pchnął naukę geografii polskiej na nowe tory i wskazał drogę swoim następcom; Brzeziński nie odkrył żadnej nowej prawdy, ale posiadał szczególny dar apostolstwa, który służy tylko danej jednostce i wraz z nią schodzi do grobu. Pod tym względem przewyższał nawet Promyka, którego działalność oświatowa była bardziej teoretyczną, lub co może lepiej maluje rzecz, bardziej wytwórczą, przygotowującą ziarno pod zasiew; gdy Brzeziński prawdziwie po apostolsku z ziarnem tem od chaty do chaty wędrował i bezpośrednio własną ręką w otwartą rolę je rzucał, ku czemu posiadał swoisty, niezrównany gest i dziwnie zniewalającą serca powierzchowność. Był jakiś czar szczególny w tych pałających młodzieńczym zapałem wielkich czarnych oczach i w tej lwiej, przedwczesną siwizną ubielonej grzywie, otaczającej jakby aureolą te posągowo piękne rysy i w tym dobrotliwym uśmiechu i tem cieple, które promieniowało w każdym jego ruchu, w każdym dźwięku jego metalicznego głosu.

Nałkowski byłby pragnął widzieć kraj cały jako jedno wielkie ognisko postępu, z którego strzelałby w górę potężny słup światła, gaszący pozapalane w imię dawnych, a według niego zmurszałych prawd zorze; Brzeziński marzył o milionach małych kaganków, płonących pod każdą niską strzechą. Jak Henryk IV. życzył sobie, by każdy z jego poddanych miał w dzień świąteczny kurę w garnku, tak Brzeziński byłby chciał widzieć w rękach każdego polskiego chłopa książkę, a w łapiętach jego dziatwy elementarz.

Pracowitość tego niepospolitego człowieka była fenomenalna. Chleb codzienny dla siebie i rodziny ciężkim wyrobkiem nauczycielskim zdobywając, napisał kilkadziesiąt prac popularyzatorskich, redagował *Zorzę*, czuwał nad wydawnictwami imienia Staszica; brał czynny udział we wszystkich instytucyach dobro ludu mających na względzie, a wśród tego znajdował czas na owe wędrówki z książkami i żywem słowem po chatach wieśniaczych, po straganach jarmarcznych, po norach stróżów warszawskich.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

która zobowiązywałaby czynniki miarodajne formalnie do przestrzegania tej umowy. Nasuwa się tu mimowoli myśl o tzw. ustawie flotowej, ale podnieść należy, że taka ustawa u nas wobec stosunków w odniesieniu do spraw wspólnych, byłaby mniej praktyczna, rezolucya jednakże w zupełności odpowiedziałaby temu celowi.

Bar. Bienerth w dalszym przebiegu swej mowy powrócił do wyłuszczenia tych powodów, które czynią koniecznem uchwalenie tak znacznych kredytów wojskowych i oświadczył, że będzie rzeczą obu reprezentantów Zarządu wojskowego dać Delegacyom konieczne wyjaśnienia, by przyszły do przekonania, że istotnie to, czego się żąda, jest konieczne. Dotychczasowa dyskusya poruszyła pytanie: dokąd idziemy? Z wywodów reprezentantów Zarządu wojskowego jasno wyłania się przynajmniej plan na najbliższą przyszłość. Drugiem pytaniem, jakie z dyskusyi wynika, jest, czy ze względu na położenie finansowe królestw i krajów możemy te kredyty uchwalić? Delegacya austryacka zaprosiła austryackiego P. Ministra skarbu, aby dał wyjaśnienia, a mowca sądzi, że może odwołać się na wywody tego P. Ministra, który wykazał, że co do zapotrzebowania na r. 1911, to będzie ono pokryte w sposób pod względem budżetowym i finansowo-politycznym bezwzględnie bez zarzutu. Co do zapotrzebowań na przyszłość, to mowca na podstawie szczegółowych, konkretnych dat wykazuje, że wzmożenie zapotrzebowania dla kwinkwenium od 1911 do 1916 w porównaniu z okresem 1903—1910, z pewnością nie może być poczytane jako skok nadzwyczajny. Mowca zapewnia, że Rząd z całym naciskiem dążyć będzie do tego, by pogodzić wydatki wojskowe z gospodarczemi i kulturalnemi potrzebami i żądaniami ludności. Rząd austryacki na podstawie uchwał Delegacyi będzie musiał odnieść się do parlamentu i tam będzie miał sposobność szczegółowo o tem pomówić. W duchu swych wywodów mowca prosi, by Delegacya uchwaliła kredyty, o których mowa.

Dyskusya.

Del. hr. Abensberg-Traun uznaje konieczność budowy dreadnougthów. Budowa tych okrętów nakłada wprawdzie wielkie ciężary, jednakże przez te wydatki usunięte będą błędy dawnego zaniedbania. Zresztą przeważną część z tych wydatków otrzymają kraje w formie dostaw. Mowca uznaje konieczność kredytu w całej pełni i głosować będzie za niezmienionym budżetem marynarki.

Del. Daum sądzi, że istnienie ustawy flotowej ułatwiłoby Delegacyi pracę, gdyż Delegacya może uchwalać tylko budżet jednoroczny. Uchwały Delegacyi nie mają siły ustawowej i bardzo byłoby pożądane, gdyby Delegacyom przyznać można siłniejszą pozycyę prawnopaństwową i polityczną, co jednak nie byłoby łatwo do urzeczywistnienia. Mowca omawiał szczegółowo żądania armii i marynarki po rok 1915 i wskazał, że wobec ogromnych ciężarów spływających ztąd na ludność, obowiązkiem Delegacyi jest jak najsumienniejsze zbadanie poszczególnych pozycyj budżetu. Naród niemiecki świadom jest swego obowiązku. Oby Delegacya nie była jedynie instytucyą obcą krajom i ludności, — instytucyą, która za właściwy swój cel uważa wymianę grzeczności między kilku — jak się mowca wyraża — ekscelencyami, a członkami Delegacyi. Niemcy zbadają budżet dokładnie i spełnią swój obowiązek. Ojczyźnie dadzą to, czego ona żąda.

Del. Steiner zauważył, że po wywodach P. Ministra skarbu i P. Prezes gabinetu musi obstawać przy tem, by reforma finansowa przyprowadzona była w austryackiej Izbie posłów, bo reforma ta da rękojmię, że pomimo wydatków na armię i marynarkę pozostanie dość pieniędzy na zaspokojenie kulturalnych i gospodarskich potrzeb ludności. Mowca, który bawił w Tryeście i Rjece, na podstawie informacyj, zebranych na miejscu, stwierdza, że zakłady „Danubius" nie są zdolne do objęcia budowy wielkich okrętów wojennych.

Następnie del. Steiner zajmował się sprawą kartelu żelaznego, w końcu zaś protestował stanowczo przeciw temu, by maszyny sprowadzano z zewnątrz, z wyjątkiem tych chyba, które tylko w Anglii dostać można. Takie postępowanie bowiem przynosi szkodę przemysłowi austryackiemu, który podoła temu zadaniu, byle dano mu sposobność.

Wywody del. Kozłowskiego.

Del. dr. Kozłowski wskazał, iż byłby pożądany dla armii i floty program rozłożony na dłuższy szereg lat, tembardziej, że w innych państwach programy takie są ustalone. Zaznaczył jednakże, że każda komisya Delegacyi o programie takim mogłaby się oświadczyć tylko w sposób akademicki, gdyż niema prawa do krępowania przyszłej Delegacyi, wybieranej co roku i nie może wyjść po za granice uchwał, obowiązujących tylko na rok. Mowca popiera wywody dr. Doberniga i prosi komendanta marynarki o zestawienie kursów akcyj „Stabilimento tecnico" w ostatnich latach i miesiącach, gdyż obiega pogłoska, iż wskutek obrad Delegacyi akcye te znacznie poszły w górę. Chociaż obowiązkiem Rządu jest popieranie przemysłu rodzimego, to jednak nie może korzystać z tego jedna gałąź przemysłu w sposób nierównomierny w stosunku do podobnych gałęzi za granicą, ponieważ wzbogacanie akcyonaryuszy jednego przedsiębiorstwa wcale nie jest zadaniem Delegacyi. Mowca dowodzi na przykładach, że Austrya buduje o wiele drożej, niż inne państwa i wykazuje, iż od szybkiego przeprowadzenia tych budowli zawisł ich pomyślny rezultat. Del. Abensberg-Traun prosi mowcę, by mu nie brał tego za złe, jeśli powie, że bojkot towarów austryackich w Turcyi nie powstał dlatego, jakoby flota austryacka była za słaba, gdyż i w Serbii, chociaż armia austryacka silniejsza jest od serbskiej, towary austryackie były bojkotowane. Miłości poko u Najj. Pana, który nie chciał z powodu nierozumnego podniecenia w Turcyi i Serbii dopuścić do wojny europejskiej, zawdzięczamy, że obeszło się bez wojny; za to jest Mu wdzięczny świat cały; ale też w tej miłości pokoju Monarchy szukać należy przyczyny tak długiego trwania bojkotu, a nie w słabości floty austro-węgierskiej.

Mowca zaznaczył dalej, że słowa P. Prezydenta Ministrów zaniepokoiły go z dwu powodów. Po pierwsze dlatego, powiada, że bar. Bienerth nie dał żadnych konkretnych rękojmi, iż nie będą na bok odstawione konieczne wydatki na podniesienie gospodarczo ludności, a powtóre dlatego, że oświadczył, iż od r. 1912 nie będą miały miejsca żadne przekroczenia preliminarzy. *A contrario* można więc dojść do wniosku, że przekroczenia także będą miały miejsce w r. 1911. Mowca przypomina zapewnienie P. Ministra wojny z d. 4 lutego, że z jego inicyatywy nie nastąpią żadne przekroczenia. Gdy zajdzie *vis major*, wypadki elementarne, podniesienia cen i t. p., to zdaniem mowcy przekroczenie jest możliwe i uzasadnione. Ale przekroczenie z góry przewidziane nie jest niczem innem, jak naruszeniem konstytucyi. Przedstawia się to mowcy tak, jakby uchwalono jakąś ustawę, a równocześnie z nią rezolucyę, że ustawa ta nie ma być wprowadzona w życie. Ustawa finansowa jest także ustawą i nikt nie ma prawa naruszać tej ustawy. Gdy w Niemczech wskutek wypadków nieprzewidzianych uchwalone na cele wojskowe kredyty nie wystarczały na pokrycie wydatków, to przedłożono tę sprawę parlamentowi, który uchwalił kredyty dodatkowe. Mowca wskazuje, że finanse przez przekroczenia nic nie zyskują, gdyż dla opłacającego podatki jest rzeczą obojętną, czy on ma zapłacić swój grosz w formie kredytu dodatkowego, czy też w formie przekroczenia. Mowca zastrzega się energicznie przeciw przewidzianym z góry przekroczeniom.

Wydatki na siłę zbrojną nie mogą być połączone w formalne *iunctim* z innymi wydatkami, ponieważ stanowią *politicum*. Mimo to uprawnione jest życzenie, by Zarząd wojskowy poczynił ludności ustępstwa i przyznał ułatwienia. Chociaż formalne *iunctim* między wydatkami na siłę zbrojną, a wydatkami na cele gospodarcze ludności, z powodu politycznego znaczenia tych pierwszych jest niemożliwe, to mimo to istnieje wewnętrzna łączność między wspomnianymi wydatkami, gdyż utrzymanie siły gospodarczej ludności jest także utrzymaniem siły Państwa.

Tam, gdzie nie postępują równym krokiem wydatki na siłę zbrojną i na wzmocnienie siły gospodarczej ludności, dochodzi się do materyalnego wyczerpania, które n. p. we Francyi doprowadziło do klęski pod Waterloo. Zaniedbanie kredytu i finansów Państwa jest szkodliwe także ze względu na siłę zbrojną i utrudnia mobilizacyę finansową. Austrya pod względem długów państwowych znajduje się w złotym środku, a mianowicie po Francyi, Niemczech i Rossyi. Austrya nie posiada atoli politycznych źródeł dwóch pierwszych wyżej wymienionych Państw, a nie posiada ich z własnej winy, gdyż zaniedbała gospodarczego uzbrojenia ludności, które powinno iść w parze równolegle z uzbrojeniem militarnem. Chociaż formalne *iunctim* nie jest dopuszczalne, mimo to byłaby konieczna jakaś rękojmia, iż znajdą się pieniądze na poparcie celów gospodarczych ludności.

Dalsze rozprawy.

Po przemówieniu del. Kozłowskiego zabrał głos del. dr. Ellenbogen i przemawiał przeciw żądaniom marynarki. Mowca popierał wniosek socyalnej demokracyi w sprawie porozumienia się Włoch co do ograniczenia zbrojeń, zaznaczając, że kanclerz Bethmann-Hollweg powiedział, iż podobne porozumienie między Niemcami a Anglią nie jest rzeczą niemożliwą. Tem łatwiej możnaby dojść do takiego porozumienia między Włochami a Austryą.

Del. hr. Clam-Martinitz zaprzecza, aby kartel żelazny z dostaw dla marynarki ciągnął wielkie zyski. Fakt, iż ceny dla marynarki są wyższe, niż ceny dla innych producentów, wynika z wyższych żądań marynarki wojennej co do jakości dostawianego materyału.

Na tem obrady przerwano.

Dziś zebrała się komisya o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym dalszy ciąg wczorajszego porządku dziennego i ewentualnie *ordinarium* wojskowe.

*

---

5)

CÓRKA LICHWIARZA.

(Emil Richebourg: Le million du père Raclot).

IV.

(Ciąg dalszy).

Marta wiedziała wybornie — czuła to — że serdeczność jej ojca wiele pozostawiała do życzenia; cierpiała nad tem, że za jej przywiązanie odpłaca się oziębłością i czyniła co mogła, żeby stopić te lody, lecz ani uprzejmość, ani wdzięk, ani pieszczoty nie mają żadnego działania na marmur lub spiż.

Ponieważ nie było mowy o zażyłości pomiędzy ojcem a córką, Marta nie mogła być z wylaniem wobec ojca i musiała powściągać wybuchy czułości.

To też, od przeszło dwóch miesięcy, odkąd wróciła do domu, nie mogła się zdobyć na odwagę wyznać mu, że kocha Jerzego Santonay i że jest kochaną.

Pewnego poranku, gdy długo opowiadała ojcu o generale Santonay i jego dzieciach, o serdecznem przyjęciu, jakiego w ich domu doznawała, o swojej wdzięczności i przyjaźni, jaka ją łączy z panną Santonay, dała mu do zrozumienia, że aby się za to wywdzięczyć, wypadało zaprosić całą rodzinę choć raz jeden, na kilka dni do zamku d'Aubécourt.

Z początku, pan Raclot nie ukrywał przed córką, że jej propozycya wcale mu nie przypada do gustu.

Lecz Marta nalegała; nie mogła się nawet powstrzymać od wylania kilku łez.

Łzy córki wcale go nie rozczulały, ale dał się przekonać, mówiąc sobie, że dobre wrażenie zrobi to w okolicy, gdy się dowiedzą, że przyjmuje u siebie, jak przyjaciół, generała, inżyniera dróg i mostów i pannę Santonay, serdeczną przyjaciółkę swojej córki.

Zaproszenie zostało wysłane, a odpowiedź nie dała na siebie czekać.

W kilka dni później pan Santonay z synem i córką przyjechali do zamku.

Nie potrzebujemy opowiadać, jak wielka była radość dwóch przyjaciółek, gdy się zobaczyły i jak czułe spojrzenia zamieniały się co chwila pomiędzy zakochanymi.

Ulegając tym razem wpływowi córki, p. Raclot starał się nie okazać za wielkim prostakiem i prawie przyzwoicie przyjął swoich gości. Był to prosty chłop; nie można było wymagać od niego więcej, niż mógł dać.

Rodzina Santonay przybyła do Aubécourt na trzy dni. Pierwszy dzień upłynął bardzo spokojnie. Poznawano się wzajemnie. Marta i Jerzy, ona zarumieniona, ale szczęśliwa, szeptali sobie czułe słówka miłości.

Pan Raclot wydymał się jak żaba z bajki i nie omieszkał oprowadzić gości po swoich posiadłościach. Pod pretekstem, że chce im pokazać wielkie zagrody, w których dwieście wołów pasło się na trawie, pragnął pochwalić się gośćmi przed mieszkańcami miasteczka; to też kilkakrotnie przeprowadził ich przez główną ulicę d'Aubécourt, gdzie czerwona wstążeczka w klapie surduta pana Santonay robiła wrażenie.

Nazajutrz po śniadaniu, gdy Jerzy z dwiema panienkami przechadzali się po parku, pan Santonay, pozostawszy sam z panem Raclot, uznał, że nadeszła stosowna chwila dotrzymania obietnicy danej synowi, że pomówi z panem Raclot o wzajemnej miłości Marty i Jerzego.

— Kochany panie Raclot — rzekł — wiesz pan, że mój syn jest inżynierem dróg i mostów; nie przystoi mnie, ojcu, wychwalać zalet syna; mogę jednak panu powiedzieć, że za lat kilka będzie już głównym inżynierem.

— Piękne stanowisko, panie generale — odparł Raclot.

— A zatem, panie Raclot, powiem panu pewną rzecz, która, mam nadzieję, nie sprawi panu żadnej przykrości.

Wieśniak żywo się poruszył i nastawił uszu.

— Mój syn — ciągnął dalej pan de Santonay — kocha pańską córkę i uważałby się za najszczęśliwszego z ludzi, gdyby pan zgodził się przyjąć go za zięcia.

Maturyn Raclot stał chwilę jak oniemiały ze zdziwienia. Nie przychodziło mu dotychczas na myśl, że kiedyś będzie musiał wydać córkę za mąż i co za tem idzie, oddać jej połowę majątku, zdając rachunek z opieki.

— Przepraszam pana generała — bąkał — to, co pan mi powiedział... jestem taki zdziwiony.... tak mało się spodziewałem.... A więc pan Jerzy Santonay kocha moją córkę? Nie może mi się to w głowie pomieścić. Taki wielki zaszczyt dla niej.... dla mnie, który jestem tylko biednym wieśniakiem!... Ale zdaje mi się, że mojej córce ani się śni za mąż wychodzić. Pan powinien to rozumieć, generale, że nie spieszno mi rozłączać się z Martą. Mam ją tylko jedną.... A przytem, a przytem.... Otóż tak, nie rozumiem małżeństwa inaczej, chyba gdy się obustronnie kochają.

— Zgadzam się z tem najzupełniej, panie Raclot.

— Chwała Bogu.

— Łatwo więc się porozumiemy.

— Jakto?

— Rzecz prosta: — Jerzy Santonay kocha pannę Martę Raclot, a panna Marta Raclot kocha Jerzego Santonay.

Maturyn Raclot otworzył wielkie, pełne przerażenia oczy. Czoło mu się nagle schmurzyło.

— Tak więc, kochany panie — dodał generał — nie mamy już nic innego do czynienia, tylko połączyć ich, aby byli szczęśliwi.

Błyskawica strzeliła z oczu wieśniaka.

— A, a! — wykrztusił z dziwnym wyrazem — uważa mnie więc pan za bardzo bogatego?

To pytanie brzmiało jak obelga.

Pan Santonay zmarszczył brwi i rumieniec wybiegł mu na czoło. Powściągnął się jednakże, wiedząc, z jakim człowiekiem ma do czynienia.

— Panie Raclot — odrzekł z wielkim spokojem — mój syn tak samo jak ja, nie myślał się dowiadywać, czy pan posiada mniej lub więcej majątku i czy wogóle dasz pan jaki posag córce wydając ją za mąż. Uznajemy oba, że kwestya pieniężna powinna być na ostatnim planie przy zawieraniu związków małżeńskich; z naszej więc strony niema żadnego materyalnego wyrachowania i w mojej propozycyi jedynie tylko mam na uwadze szczęście młodych ludzi, którzy się kochają.

— Hm! hm! — mruknął ojciec Raclot.

— Mój syn — mówił dalej generał — nie widzi i nie chce widzieć w pannie Marcie nic oprócz jej szacownych zalet i gdyby nawet ani grosza nie posiadała, miałaby tę samą wartość moralną w jego oczach i moich.

— W takim razie, panie generale — zapytał wieśniak zaczynając się rozchmurzać — pozostawiamy całkiem na boku kwestye posagu?

Lekki uśmiech przemknął pod wąsem generała.

— Nie będę przed panem ukrywał — wyrzekł — że prawie nie posiadam majątku; mój syn niema więc prawa okazywać się wymagającym; muszę jednak panu powiedzieć, że Jerzy ma ciotkę ze strony matki, która w dzień ślubu da mu dwakroć sto tysięcy franków.

— A! A! — zawołał ojciec Raclot.

— Mając dochód z tego kapitału, oprócz swojej pensyi, mój syn ma prawo żenić się według serca, nie obawiając się niedostatku.

Raclot przybierał zwolna zwykły swój wyraz dobrodusznego i poczciwego wieśniaka. Z chwilą, w której mu nie mówiono o zdaniu rachunków z opieki, a nawet nie domagano się posagu, reszta była mu obojętna. Zresztą, prędzej czy później trzeba było wydać Martę za mąż. Nie było po co zwlekać, tembardziej, że później mógłby się znaleźć wobec ludzi, którzy nie byliby tacy bezinteresowni, jak pan Santonay i jego syn.

— Ach! generale. generale — odpowiedział, udając wzruszenie — jaki z pana dziwny człowiek! Doprawdy, aż w głowie mi się miesza. Bo widzi pan, nie spodziewałem się, ale to całkiem się nie spodziewałem czegoś podobnego. A więc moja córka kocha pana Jerzego? Że też mi ani słówka nie pisnęła, a to mały hultaj!... Nie chciałem wydawać jej tak wcześnie za mąż, to prawda; ale skoro miłość się wmiesza, to nie mam nic do powiedzenia. A przytem, panie generale, to co mi pan powiedział... Cóż pan chcesz? nie mogąc walczyć, muszę się poddać.

— Dziękuję panu, panie Raclot.

— A jednak, jest pewna rzecz, którą trzeba dokładniej omówić.

— Słucham pana.

— Chcę mówić o posagu.

— Mówiłem już, że gdyby Marta ani grosza nie miała, mój syn się nie cofnie.

— Tak, tak, pan to powiedział, a przecież... bezwątpienia, panie generale, nie mogę dać wiele mojej córce; grosz rzadko się znajdzie u nas, wieśniaków. Zapewne, że mam

Najbliższe plenarne posiedzenie Delegacyi austryackiej odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 3 po południu. Na porządku dziennym sprawozdanie o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych.

Subkomitet komisyi wojskowej, wybrany do obrad nad sprawą dostaw wojskowych, obradować będzie dnia 15, 16 i 17 b. m. Dnia 15 b. m. obradować będzie nad dostawami rolniczemi. Na to posiedzenie będą zaproszeni P. Minister rolnictwa bar. Widmann i szef sekcyi Ertl. Dnia 16 b. m. o godzinie 5 po południu obradować będzie nad dostawami małego przemysłu. Na to posiedzenie zaproszono radcę ministeryalnego Haasa. D. 17 b. m. o godzinie 4 po południu obradować będzie nad dostawami przemysłu. Na posiedzenie to zaproszono P. Ministra handlu dr. Weiskirchnera i szefa sekcyi dr. Broschego.

KRONIKA.

Lwów, 14 lutego.

— **Kalendarz.** Środa (15 lutego): Faustyna m. — Szczęsława. — Stritenie Hosp.

Wschód słońca o godzinie 6·35 rano, zachód słońca o godzinie 4·40 po południu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W środę dnia 16 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Tow. politechnicznem przy ul. Zimorowicza 9. zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym wykład dr. inż. Marcelego Marcichowskiego p. t. „Konstrukcye betonowe czy żelazne".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dn. 15 b. m., prof.Politechniki dr. T. Godlewski: O ciałach promieniotwórczych (z demonstracyami). Politechnika sala wykładowa I., parter. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne we Lwowie** odbyło w ubiegłą sobotę doroczne walne zgromadzenie. Po przyjęciu do wiadomości protokołu ostatniego zgromadzenia, sprawozdania wydziału i komisyi rewizyjnej, udzielono wydziałowi absolutoryum i wyrażono mu uznanie za owocną działalność, której wynikiem jest stały rozwój Towarzystwa, liczącego już obecnie zwyż 100 członków. Z powodu rezygnacyi sekretarza p. dr. B. Bandrowskiego i wyjazdu wiceprezesa prof. dr. W. Rubczyńskiego, zamianowanego profesorem Uniwersytetu w Krakowie, dokonano wyborów uzupełniających do wydziału, którego skład jest obecnie następujący: prof. dr. K. Twardowski, przewod.; doc. dr. W. Witwicki, zast. przew.; doc. dr. J. Łukasiewicz, bibliotekarz; dr. M. Borowski, skarbnik; dr. A. Stögbauer, sekretarz. Zastępcy wydziałowych: doc. dr. B. Mańkowski i dr. B. Bandrowski. Komisya rewizyjna (w dawnym składzie): dr. W. Wróbel i p. Alfons Baron.

Po walnem zgromadzeniu odbyło się posiedzenie naukowe, na którem doc. dr. J. Łukasiewicz odczytał kilka ustępów z najnowszej swojej pracy p. t. „O rodzajach rozumowania. Wstęp do teoryi stosunków".

— **Koło muzyczne.** (Gmach hr. Skarbka, ul. Hetmańska) urządza we czwartek dnia 16 b. m., o godz. 8 wieczorem odczyt p. E. Waltera o najnowszem dziele Ryszarda Straussa „Kawaler z różą" z ilustr. muz. p. E. Steinbergera. Wstęp dla gości 60 hal. dla członków wolny.

— **W Kasynie urzędniczem** (Rynek l. 9) odbędzie się w sobotę 18 lutego b. r. o godz. 8 wieczorem „Wieczorek kostyumowo-maskowy" przy orkiestrze 15 p. p. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w lokalu Kasyna, codziennie od godz. 7 do 9 wieczorem.

— **Zmiana nazwy przystanku.** Z dniem 1 lutego b. r. zmieniono nazwę przystanku "Thonbrunn" położonego na linii lokalnej As-Rossbach-Adorf i V. w obrębie Dyrekcyi kolei państwowych w Pilznie na "Thonbrunn-Friedersreuth", i otwarto dla ogólnego ruchu.

Wykluczone są na tym przystanku od przewozu posyłki żywych zwierząt i takie posyłki, do których załadowania i wyładowania są potrzebne osobne urządzenia.

— **Nowa stacya telegraficzna i telefoniczna.** Z dniem 15 b. m. otwartą zostanie przy urzędzie pocztowym w Nawojowej (powiat Nowy Sącz) stacya telegraficzna z urządzeniem telegraficznem z ograniczoną służbą dzienną.

— **Nowa stacya telefoniczna.** Dnia 18 b. m. zostanie oddaną do użytku publicznego centralna stacya telefoniczna w Łabowej (powiat Nowy Sącz). — Stacya ta będzie urzędowała równocześnie jako stacya telegraficzna z urządzeniem telefonicznem z ograniczoną służbą dzienną.

— **Echa zajść na Uniwersytecie Jagiellońskim.** Z Krakowa donoszą: Kilkudziesięciu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego wysłało do JE. P. Ministra oświaty hr. Stürgkha depeszę z podziękowaniem za zajęcie przychylnego w obec szkoły stanowiska i za pochlebne dla niej słowa.

Do wczoraj wręczonono senatowi 233 rekursów przeciw udzieleniu nagany. Nadto rygorozant Baścik wniósł rekurs przeciw usunięciu go od rygorozów, a relegowani Heltman i Jemielewski przeciw relegowaniu.

Sędzia śledczy ukończył dochodzenia wstępne przeciw studentom, oskarżonym o udział w zajściach na wykładzie ks. prof. Zimmermanna d. 15 listopada z. r. Śledztwa wstępnego nie wdrożono i akty odstąpiono prokuratoryi Państwa.

— **Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie** ogłasza upadłość firm: 1 Estera Becher, kupcowa we Lwowie. 2 Izaak Kuppermann, kupiec w Oświęcimiu. 3 Ilie Ursu, w Dornavatrze, oraz niewypłacalność firmy: 1 Zipper Leon, kupiec we Lwowie.

— **»Rodzina« w Winnikach** odbędzie doroczne, walne zgromadzenie w niedzielę 19 b. m., o godzinie 4 po południu w sali kasyna urzędniczego.

— **Z kolei.** Ruch ogólny na szlaku Kołomyja-Sopów i Nadworniańskie Przedmieście-Diatkowce kołomyjskich kolei lokalnych, oraz ruch osobowy na szlaku Chodorów-Podwysokie przywrócono. Na szlaku Podwysokie-Potutory przywrócono ograniczony ruch osobowy, mianowicie kursować będą aż do odwołania tylko pociągi 3314 i 3313.

Dalej przywrócono ruch osobowy na szlaku Tarnopol - Kopyczyńce, a ruch towarowy (zatem ruch ogólny) na szlaku Chryplin-Czortków.

△ **Zgubiono:** kolczyk brylantowy, wartości 500 kor.; srebrny zegarek tulski z łańcuszkiem i wisiorkami; w ulicy Piekarskiej czerwony pulares, zawierający 24 kor.; złotą bransoletkę, łańcuszkowej roboty; pulares czarny z kwotą 30 kor.

△ **Na stacyi ratunkowej** opatrzyli wczoraj dyżurni lekarze 15 osób, które odmroziły uszy i nosy.

△ **Karambol.** Na jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej najechał wczoraj w ulicy Hetmańskiej wóz pocztowy, wybił dyszlem szybę i uderzył w plecy siedzącą w wozie pannę Esterę Morgensternównę tak silnie, że rozdarł na niej zimowe palto.

△ **Znikł bez śladu.** Dwudziestoczteroletni Dymitr Leluch, wydaliwszy się przed czterema dniami ze swego mieszkania w Zamarstynowie, znikł od tego czasu bez śladu.

Leluch jest blondyn, średniego wzrostu.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania dr. Zygmunta Walacha przy ul. Sobieskiego l. 30 włamał się złodziej i skradł kilkanaście sztuk garderoby, wartości 600 kor.

Właściciel zakładu fryzyerskiego przy ul. Sobieskiego l. 8, Dawid Redler miał wczoraj niepożądaną wizytę złodziei, którzy wtargnąwszy do jego sklepu, po rozbiciu kłódki u drzwi, skradli mu kilka sztuk garderoby i 42 kor. w gotówce.

Na kradzieży węgli z wózków, przeznaczonych dla odbiorców, przytrzymano wczoraj dwu rozwozicieli węgla ze składu Grossingera: Władysława Hernana i Jana Osobę.

Do wozowni dorożkarza Jana Barabasza przy ul. Torosiewicza l. 13 włamał się wczoraj złodziej i skradł dwa koce, jeden żółty, drugi czerwony w żółte pasy.

(△) **Niebezpieczny awanturnik.** Policya aresztowała rzeźnika Paszkiewicza za to, że w szynku przy pl. Akademickim rzucił się z nożem na zecera Józefa Wicha i chciał go przebić. Zamiarowi temu jednak wczas przeszkodzono.

(△) **Kradzież w »pałacu sportowym«.** Jakiś złodziej dostał się do otwartego „pałacu sportowego" przy ul. Zielonej i wszedłszy do garderoby plądrował tam w ubraniach, przyczem wyciągnął z futra p. Stanisława Krókowskiego srebrną papierośnicę i rękawiczki.

(△) **Podrzucone dziecko.** Niejaki Lewicki przyniósł przed kilku dniami do znajomej swej prebendaryuszki w „Domu ubogich" przy ul. Wronowskiej, 3-miesięczne dziecko i pozostawił je na chwilę. Ponieważ do dziś nie zgłosił się Lewicki, zawiadomiono o tem policyę, która wdrożyła śledztwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszek Cengel, majster szewski, w 68 roku życia;

w Stanisławowie, Rudolf Ludwig, nauczyciel seminaryum nauczycielskiego, weteran z r. 1863/4, w 66 r. życia;

w Kutach, Karolina Stobiecka, żona radcy sądu krajowego wyższego, w 57 r. życia:

w Bochni, ks. Franciszek Lipiński, tamtejszy proboszcz;

w Brodach, Tymoteusz Stupnicki, inspektor kolei i naczelnik tamtejszej stacyi, w 52 roku życia; Wanda Sołtysikowa, żona prymaryusza tamtejszego szpitala powszechnego w 50 roku życia;

w Krakowie, Julia z Olszewskich Otowska, b. właścicielka dóbr, w 71 r. życia; dr. Józef Kopff, b. adwokat krajowy, radca sądu krajowego wyższego w Krakowie, w 58 roku życia; Wincenty Jorasz, emer. kontrolor pocztowy, w 78 r. życia;

w Tryeście, dr. Teodor Rinaldini były Namiestnik Tryestu i Pobrzeża.

— **Dwunastoletni chłopiec zabójcą.** Jak donoszą z Suczawy, spełnione tam zostało zabójstwo przez 12-letniego chłopca. Podczas saneczkowania chciał 12-letni uczeń tamtejszej szkoły, Nawardi, usiąść na saneczkach 14-letniej Kasi Romaszkanówny, córki nauczyciela i uczenicy liceum. Romaszkanówna nie chciała go mieć za towarzysza, a wtedy Nawardi zadał jej szereg pchnięć scyzorykiem, skutkiem których dziewczyna wyzionęła ducha. Nawardi pochodzi z Persyi i stracił rodziców podczas rzezi Ormian w Teheranie. Ormiańska gmina wyznaniowa w Suczawie wzięła pod swoją opiekę kilka sierót ormiańskich z Teheranu, pomiędzy niemi Nawardiego, który umieszczony został w rodzinie nauczyciela Romaszkana.

Kronika prowincyonalna.

§ Ludność miasta Stryja według ostatniego spisu ludności wynosi obecnie 30.260 osób (w tem 1225 załogi).

§ Zamarznięcie. Dnia 3 b. m. odstawiono do szpitala powszechnego w Drohobyczu umysłowo chorego Feiwela Seckela. W nocy z 5 na 6 o północy zbiegł Seckel ubrany w koszulę do lasu drohobyckiego, gdzie wskutek zimna zamarzł.

Kronika zagraniczna.

* Wizyta aeroplanem. Oryginalną wizytę złożył wczoraj na zamku królewskim w Laeken pod Brukselą awiator Lauser. Z pola wzlotów podążył z jednym pasażerem do Laeken, okrążył kilkakrotnie zamek królewski i wylądował w parku. Oboje królestwo wyszli na spotkanie niebywałego gościa. Awiator wręczył królowi bukiet; król wychylił zdrowie awiatora szklanką szampana. Po krótkim odpoczynku awiator wraz z towarzyszem opuścili Laeken i podążyli z powrotem na pole wzlotów.

* Dżuma. Telegram urzędowy z Czingtau donosi, że na obszarze ochronnym nie było wypadku dżumy. Wśród straży poselstw europejskich w Pekinie nie zaszedł żaden wypadek dżumy.

* Skarby dynastyi Braganza. *Berliner Tageblatt* donosi z Lizbony: Minister robót publicznych udał się do podziemi pałacu Necessidades, gdzie przechowywano klejnoty koronne i prywatne kosztowności zdetronizowanej rodziny królewskiej. Między innemi znaleziono tam serwis srebrny, wagi około tysiąca kilogramów, złotą koronę i berło. Obok leżały sztaby złota, ważące około 20 kilogramów. — Między kosztownościami znaleziono dyadem b. królowej Amelii i kolię ofiarowaną jej swego czasu przez ojca. Kolię tę szacują na milion franków. Ogólną wartość znalezionych przedmiotów podają w przybliżeniu na 13 milionów franków. Minister skarbu oświadczył, że przedmioty, będące prywatną własnością królewskiej rodziny, zostaną jej zwrócone, zeszta zaś jako własność państwa ma być złożona w Muzeum narodowem.

* Smutne fakty! Statystyka tow. dla opieki nad małoletnimi na rok 1908, opracowana w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych w Berlinie (1910 r.) ogłasza swoje badania nad pochodzeniem dzieci, potrzebujących opieki w towarzystwie. Wyszła na jaw znowu ta smutna prawda, że pijaństwo i połączona z niem rozpusta rodziców pozbawia ich dzieci opieki macierzyńskiej w domu rodzinnym.

I tak ojciec był pijakiem w 1195 wypadkach, 16,2 prc. ogólnej liczby, matka pijanicą w 158 wypadkach, 2,1 prc. ogólnej liczby oboje w 276 wypadkach, 3,8 prc. ogólnej liczby.

Pijaństwu i rozpuście oddane matki w 94 wypadkach 2,9 prc. ogólnej liczby.

Pijaństwu i rozpuście oddani ojcowie w 42 wypadkach 0,6 prc. ogólnej liczby.

Pijaństwu i rozpuście oddani oboje w 4 wypadkach 0,5 prc. ogólnej liczby; ojciec pijaństwu a matka rozpuście w 210 wypadkach 2,9 prc. ogólnej liczby.

U ojców przeważa pociąg do pijaństwa, u matek takich dzieci do rozpusty, która po większej części także pochodzi z pijaństwa matki. Więc droga do takiego moralnego zwyrodnienia aż do niezdolności wychowania swoich dzieci, prowadzi w znacznym procencie przez pijaństwo.

Wiedeń, 11 lutego.

(Śmierć „wiedeńskiego" Rothschilda).

Dziś rano zmarł nagle Albert baron Rothschild w 66 roku życia. Naturalnie śmierć jego stała się wypadkiem dnia. Szef bowiem wiedeńskiego domu Rothschildów był jedną z najpopularniejszych w Wiedniu postaci, cieszył się dużą sympatyą ogółu, zyskaną dzięki swej dobroczynności i osobistym zaletom.

Baron Albert Rothschild jest w prostej linii potomkiem historycznego Majera Anzelma Rothschilda, który dzięki genialnym talentom finansowym z niedościgłego rabina stał się pierwszym europejskim bankierem w wielkim stylu, a nazwisko swe otoczył nimbem bogactwa i powagi. Pierwsze wielkie „interesy", jakie ów założyciel fortuny Rothschildów przeprowadził ze skarbem duńskim i Wilhelmem I., kurfürstem hesskim, przetworzyły frankfurtski kantor bankowy w dom bankowy w wielkim stylu.

Synowie Majera Anzelma, podzieliwszy między siebie spadek zostawiony przez ojca, rozproszyli się po całym świecie, prócz najstarszego, który pozostał w Frankfurcie, jako szef ojcowskiego domu bankowego. Stary Rothschild przekazał swoim synom w puściźnie prócz kolosalnej, jak na owe czasy fortuny i zdolności finansowe. Gdyż domy bankierskie pozakładane przez nich w Wiedniu, Paryżu, Londynie i Neapolu rozwijały się przedziwnie szybko i pomyślnie, przynosząc ich właścicielom królewskie fortuny. Do ich wzrostu przyczyniała się patryarchalna solidarność rodzinna. Rothschildowie wspomagali się zawsze wzajemnie, większe materyalne akcye, przedsięwzięcia, podejmowali zazwyczaj zbiorowo, aby nie wypuścić ich z rąk rodziny, tak też długie lata mieli w rękach niejako monopol na wielkie operacye finansowe.

Naturalnie, że z biegiem czasów przyszły fortuny, które ogromem swym przewyższyły majątki Rothschildów, dziś już rozdrobnione na setki potomków starego Majera Anzelma. Blask miliardów Carnegiego, Rockfellera, Morgana, potwornie wysokie kapitały akcyjnych banków berlińskich straciły Rothschildów z pierwszego miejsca w świecie finansów, ale pozostał czar ich nazwiska i historyczne tradycye ich bankierskiej działalności, prócz niepomiernej naturalnie jeszcze liczby milionów znajdujących się dziś w posiadaniu tej rodziny.

Wiedeńscy Rothschildowie dzięki wpływom domu frankfurckiego odrazu znaleźli w stolicy Austryi *pied à terre* dla swej działalności. Że była ona wydatna a dla Państwa pożyteczna, świadczy już sam fakt nadania im szlachectwa już w r. 1815, a w r. 1822 dziedzicznego tytułu baronowskiego.

Zmarły dziś br. Albert Rothschild stanął na czele domu wiedeńskiego po śmierci ojca swego w r. 1874. Nie posiadał on fenomenalnych zdolności kupieckich, był jednak finansistą rozumnym i rutynowanym, oraz pomysłowym i uczciwym. A zresztą interesy Rothschildów austryackich już oddawna szły swym rozpędem i zaufaniem, jakie firma miała u ludzi. Za czasów działania Alberta Rothschilda, jako

---

grunta; widział pan moje folwarki, moje zagrody; ale gdyby to trzeba sprzedać, poszłoby za bezcen i byłaby ruina. Zresztą, po mojej śmierci Marta weźmie wszystko, bo jest jedynaczką. Otóż, panie generale, szczerość pana pobudza mnie do takiej samej szczerości, wykładam karty na stół; upuszczając sobie krwi serdecznej, mam nadzieję, że zdołam zebrać pięćdziesiąt tysięcy franków; czy pan Jerzy Santonay zadowoli się tą sumą?

— Najzupełniej. Lecz raz jeszcze powtarzam, że nie ubiegamy się o posag; jeżeli pan chcesz, możesz dać jeszcze mniej pannie Marcie...

— Stój pan! panie generale. Powiedziałem pięćdziesiąt tysięcy. He, he, chociaż się jest chłopem, ma się swoją miłość własną, swoją dumę!

— Bardzo dobrze, mój panie, nie mówmy o tem więcej.

— Na tem więc stanęło: dam pięćdziesiąt tysięcy franków, a pan mi obieca w swojem imieniu i pana Jerzego, że nie będę zmuszony do sprzedaży ziemi.

— A dlaczegoż pana mianoby zmuszać?

— Bo to, widzi pan, jako opiekun mojej córki, mąż jej mógłby wymagać...

— A! rachunków z opieki? Bądź pan najzupełniej spokojny, kochany panie Raclot, mój syn nic od pana wymagać nie będzie.

— Obiecuje mi to pan?

— Przysięgam.

— Dziękuję, panie generale. Ach! bo pan nie wie, jaki ja mam wstręt do wszelkiej szykany! Gdybym miał najmniejszą sprzeczkę z moim zięciem i córką, powiadam panu, to by mnie zabiło.

— Będziesz pan zatem żył sto lat — odrzekł generał śmiejąc się

— Zawsze mi mówiono, że dożyję późnej starości.

Pan Santenoy powstał z miejsca.

— Idę teraz — rzekł — poszukać naszych młodych i uczynię ich szczęśliwymi oznajmiając, że zgadzasz się pan na ich związek.

— Urządzimy wesele za miesiąc, jeżeli zechcą.

— Jestem pewny, że nie zażądają dłuższej zwłoki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

kierownika domu austryackiego, Rothschildowie uczestniczyli we wszystkich niemal pożyczkach państwowych austryackich i węgierskich, a br. Albert stworzył był osobne konsorcyum dla tych pożyczek, znane pod nazwą „grupy Rothschildowskiej“. Zmarły był kapitałami swymi znacznie zaangażowany w „Zakładzie kredytowym“ wiedeńskim, firma jego jest głównym udziałowcem żelaznych zakładów w Witkowicach na Szląsku austryackim i współdziała w wielu interesach pieniężnych i przedsiębiorstwach przemysłowych w Stanach Zjednoczonych, Brazylii i Afryce południowej, nie mówiąc już o jakichkolwiek większych przedsiębiorstwach europejskich. w których, poważniejszych niemal wszystkich, jest z jakimś udziałem zaangażowaną. Austryacki dom Rothschildowski wzmógł znacznie swój majątek przez udałe spekulacye kolejowe, w rękach jego znajdowała się znaczniejsza ilość akcyj „Kolei północnej“, jest on też głównym udziałowcem „Südbahnu“.

Pierwszorzędną rolę odgrywał br. Albert Rothschild w życiu towarzystwa wiedeńskiego. Żonaty z kuzynką swą z linii paryskiej, za życia żony prowadził dom otwarty i bywało u niego najdystyngowańsza *societé* Wiednia. Od lat kilkunastu br. Albert uznany został wraz z rodziną, jako „Hoffähig“, często też widywano go na balach dworskich. Powszechnie podnoszą ogromną dobroczynność i ofiarność jego; na wspomożenie nędzy ludzkiej corocznie dawał tysiące koron, nie szczędził również pieniędzy na cele naukowe i oświatowe. Wyliczają, że zmarły w ciągu życia swego wydał przeszło 2 miliony koron na cele publiczne. Po śmierci żony i dwóch synów br. Rothsbhild usunął się z gwarnego życia stolicy w zacisze i poświęcił ulubionym swym naukom i sportom. Bardzo gorliwie zajmował się astronomią, należał do najlepszych w Wiedniu szachistów, uchodził za znakomitego fotografa-amatora, ślizgał się wiele itd. Zmarł wskutek zwapnienia aorty.

Majątek zmarłego oceniają osoby dobrze poinformowane na 700,000.000 koron. Składają się nań prócz kapitałów w gotówce i papierów, oraz udziałów w przedsiębiorstwach, posiadłości ziemskie, domy i t. d. Podatek i należytości spadkowe od puścizny majątkowej br. Rothschilda wyniosą 20—30 milj. koron.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert gal. Towarzystwa muzycznego. — „Kawaler z różą“ we Lwowie).

Program wczorajszego koncertu G. T. M. pierwszego za rok 1910—1911 nie był ułożony zbyt szczęśliwie. Wprawdzie obowiązkiem GTM. było zaznajomić publiczność z jedną z nielicznych symfonij polskich, wprawdzie nie można nic mieć przeciw dopuszczeniu utalentowanego ucznia do występu publicznego i grania z orkiestrą — jednak zestawienie trzech rzeczy, stosunkowo słabych, w jednym koncercie nie uważano za pomysł dobry i naśladowania godny. Koncertów symfonicznych mamy tak mało, że powinniśmy w nich słyszeć rzeczy najciekawsze lub najważniejsze. Wszak nieznanym jest nam taki Reger, Mahler, prawie nieznanym Ryszard Strauss, nieznana jest cała plejada wybitnych kompozytorów rossyjskich, czeskich, angielskich i francuskich, a także polscy młodzi symfonicy, jak np. Szymanowski lub Wallek-Walewski radziby przyjść do głosu. Zamiast tego gra się najsłabszą uwerturę Beethovena, która miała jeszcze racyę (z racyi swej nazwy) przy otwarciu sali, ale nie teraz. Grano ją rzekomo z tej racyi, że już była przygotowaną poprzednio. Mój Boże, jakie to było przygotowanie!

Symfonia Noskowskiego należy do tych dzieł, które chcą być kompromisowemi między staremi a nowemi formami, między klasyczną symfonią a muzyką programową. Nosi nazwę „Od wiosny do wiosny“, a poszczególne jej części przedstawiają pory roku oczywiście u nas, w Polsce. Ponieważ zaś, jak wiadomo, u nas w każdej porze roku jest dużo opadów, wilgoci i wody, przeto kompozytor ściśle się tego trzymając, dużo wody dał w swojej kompozycyi. Najciekawszą z powodu różnorodności rytmicznej jest część pierwsza (Wiosna, Allegro con affezione) i ostatnia (Zima, cisza i martwota w przyrodzie, burza śnieżna, powrót wiosny i powitanie poranka słonecznego) ta ostatnia jednak dopiero od chwili burzy (z wyłaniającym się tematem ulubionej przez Noskowskiego pieśni religijnej „Kto się w opiekę“). Natomiast „Czar nocy świętojańskiej“ (część II., lato) ma barwy bardzo blade i romantykę w tanim gatunku, a część trzecia (Jesień, śpiew dożynkowy i taniec) pisane na zwykłą receptę ludowotaneczną, nie odznacza się ani barwnością, ani oryginalnością. Sposób pisania Noskowskiego, to ciągłe operowanie pełną orkiestrą, bez należytej ekonomii i światłocieniami, ciężkość jego polifonii (obok ustępów o zupełnie nieciekawej homofonii) wszystko to czyni symfonię tę trudną do strawienia i nudnawą. Całe szczęście, że dyr. **Sołtys** zajął się nią szczerze i graną też była wcale dobrze.

Koncert wiolonczelowy Saint Saënsa dał sposobność poznania p. Danczowskiego, młodego, utalentowanego ucznia prof. Sladka. Ma on ton ładny, okrągły, frazuje dobrze, rzecz traktuje szlachetnie, a nie brak mu także rozmachu. Szkodaby było, gdyby ten talent zmarnował się na przygrywaniu gościom w restauracyi George'a, powinien jak najprędzej podążyć za granicę i talent swój wykształcić i rozwinąć, czego mu z całego serca życzymy. Akompaniament orkiestry w koncercie był mocno niedyskretny i nie pozwalał koncertantowi rozwinąć tonu.

Późne ogłoszenie koncertu, małe i nie wpadające w oczy afisze, brak reklamy po dziennikach a przedewszystkiem niestosunkowo wysokie ceny wstępu i zarządzenie wbrew wieloletniej praktyce, że członkom wspierającym nie przysługa prawo nabywania biletów za połowę ceny sprawiły, że sala nie była zapełniona nawet w połowie. W taki sposób ani G. T. M. nigdy nie będzie miało dochodów, ani też szersza publiczność nie będzie miała pożytku z koncertów instytucyi, na której ciąży główny obowiązek moralny dostarczania jak najwięcej ludziom, za możliwie małą opłatą dobrej strawy muzycznej. O niezdrowych stosunkach panujących w G. T. M. opowiadają sobie ludzie na ucho wiele, tak, że doprawdy wartoby w to wglądnąć z obowiązku publicznego i być może, że kiedyś zabierzemy głos o tem.

We czwartek 16 b. m. będę miał ten zaszczyt przedstawić publiczności w Kole muzycznem (gmach Skarbkowski) bardzo ciekawego młodziana, nazwiskiem „Kawaler z różą“. Nowa ta komedya muzyczna R. Straussa zajmuje obecnie cały świat muzyczny, dlatego chciałbym (przy pomocy tak zdolnego pianisty, jak p. Steinberger) zapoznać z nią jak najszersze koła, by każdy mógł sobie własne o niej wyrobić zdanie.

E. Walter.

»Świat słowiański«, wychodzący w Krakowie, w zeszycie za luty zawiera: „Bośnia i Hercegowina wobec kwestyi agrarnej“ przez dr. Zygmunta Stefańskiego; „Ze spraw łużyckich“ przez Tadeusza Kupczyńskiego; „Ruś węgierska“ przez Edmunda Kołodziejczyka; „Sprawa polska na Węgrzech ze stanowiska słowackiego“. W rubrykach stałych: Przegląd prasy słowiańskiej, recenzye i sprawozdania z dzieł, kronika słowiańska.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, po raz piąty, „Dziecko księcia“.

We środę, po raz pierwszy w tym sezonie, „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem R. Leoncavalla; występ Matyldy Lewickiej, Adama Okońskiego, oraz pierwszy występ Bronisława Romaniego (ucznia Jana Reszkego w Paryżu) w partyi Cania. — Rozpocznie: „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“ w 2 aktach Anatola Francea.

We czwartek, po raz szósty, „Dziecko księcia“.

W piątek, po raz pierwszy (nowość), „Podczłowiek‘, komedya w 4 aktach Tadeusza Jaroszyńskiego, z udziałem pp.: Anny Gostyńskiej, Ireny Trapszo, Jana Nowackiego, Gustawa Rasińskiego, Władysława Jaworskiego, Kazimierza Okornickiego, Juliana Dobrzańskiego, Stanisława Hierowskiego i Władysława Antoniewskiego.

W sobotę o godz. 3·30 po poł., dla młodzieży szkolnej, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry, z Ferd. Feldmanem w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. 7·30 wieczorem, po raz siódmy, „Dziecko księcia“.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 15 lutego, „My artyści“, komedya w 4 aktach Wilhelma Feldmana. Popularne.

W czwartek, 16 lutego, „Ścieżki cnoty“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. Caillavet'a.

W piątek, 17 lutego. „Szklana góra“, baśń w 5 obrazach Z. Sarneckiego, muzyka S. Bersona. Początek o godz. 6, koniec o godz. 9. Popularne.

W sobotę, 18 lutego, nowość, „Książę małżonek“, krotochwila w 3 aktach Leona Xanrofa i Juliana Chancel'a.

W niedzielę, 19 lutego, po południu, „Judyta“, tragedya w 5 aktach Fr. Hebla. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę, 19 lutego, wieczorem, „Książę małżonek“, krotochwila w 3 aktach Leona Xanrofa i Juliana Chancel'a.

W poniedziałek, 20 lutego, „Warszawianka“, pieśń z roku 1832, napisał St. Wyspiański. „Ożenić się nie mogę“, komedya w 3 aktach A. hr. Fredry.

Głosy publiczne.

Wszystkim, którzy słowem i czynem uczcili pamięć ś. p. nieodżałowanego męża mojego, oraz zechcieli mi okazać współczucie w bezmiernem nieszczęściu, przedewszystkiem zaś Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Karolowi Fischerowi, który raczył poprowadzić kondukt pogrzebowy, z głębi serca wyraża wdzięczność

Janowa Drohojowska.

Z Izby sądowej.

(Epilog krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910).

Lwów, 14 lutego.

W tutejszym sądzie krajowym karnym rozpoczęła się dziś przed południem przed trybunałem orzekającym rozprawa karna przeciw 101 uczestnikom krwawych awantur na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910 r., a mianowicie przeciw: 1) 21-letniemu Franciszkowi Andrusewyczowi, ukończonemu uczniowi szkoły realnej w Stanisławowie; 2) 21-letniemu Włodzimierzowi Andrasewyczowi, słuchaczowi II. roku teologii; 3) 20-letniemu Romanowi Bardynowi, słuchaczowi I. roku filozofii; 4) 21-letniemu Włodzimierzowi Bemkowi, słuchaczowi I. roku praw; 5) 21-letniemu Michałowi Biłykowi, słuchaczowi I. roku filozofii; 6) 24-letniemu Michałowi Bihunowi, ukończonemu uczniowi szkół średnich; 7) 26-letniemu Osypowi Biłohołowce, dawniej słuchaczowi teologii, obecnie bez określonego zajęcia; 8) 19-letniemu Romanowi Biłyńskiemu, słuchaczowi Politechniki; 9) 22-letniemu Michałowi Bodnarowi, słuchaczowi I. roku teologii; 10) 21-letniemu Adamowi Bohusewyczowi, słuchaczowi III. roku praw; 11) 20-letniemu Osypowi Bukszowanemu, słuchaczowi Politechniki; 12) 21-letniemu Iwanowi Chyczijowi, słuchaczowi I. roku praw; 13) 24-letniemu Hryhoremu Chytreńkiemu, słuchaczowi II. roku praw; 14) 22-letniemu Teodorowi Daćkiwowi, słuchaczowi I. roku praw: 15) 18-letniemu Ołeksie Nykołyszyn-Dereszowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 16) 19-letniemu Andrzejowi Didykowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 17) 20-letniemu Andrzejowi Domaszewyczowi, dyetaryuszywi Towarzystwa „Dnister“ we Lwowie; 18) 19-letniemu Iwanowi Doktorjukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu w Zarzeczu; 19) 22-letniemu Rudolfowi Drobeńce, słuchaczowi I. roku praw; 20) 23-letniemu Andrzejowi Dziwakowskiemu, słuchaczowi II. roku filozofii; 21) 20-letniemu Mikołajowi Fedruszce, słuchaczowi II. roku filozofii; 22) 24-letniemu Michałowi Gerze, bez określonego zajęcia; 23) 25-letniemu Włodzimierzowi Giżowskiemu, słuchaczowi III. roku praw; 24) 29-letniemu Mikołajowi Gregoryjczykowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 25) 22-letniemu Ołeksie Harasymowowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 26) 22-letniemu Mikołajowi Hamracejowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 27) 20-letniemu Lwowi Hałasowi, słuchaczowi Politechniki; 28) 19-letniemu Jarosławowi Hynyłewyczowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 29) 21-letniemu Iwanowi Hynyłewyczowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 30) 20-letniemu Włodzimierzowi Huzarowi, słuchaczowi II. roku praw; 31) 26-letniemu Tadeuszowi Jarymowiczowi, bez określonego zajęcia; 32) 24-letniemu Bohdanowi Julianowi 2 im. Jaworskiemu, byłemu słuchaczowi praw; 33) 20-letniemu Konstantemu Jezerskiemu, słuchaczowi I. roku praw; 34) 20-letniemu Włodzimierzowi Juryńciowi, byłemu słuchaczowi filozofii, obecnie bez określonego zajęcia: 35) Romanowi Kamińskiemu, bez zajęcia; 36) 22-letniemu Mikołajowi Kawasiukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 37) 22-letniemu Kłymowi Konykowi, byłemu uczniowi gimnazyalnemu; 38) 19-letniemu Osypowi Kohutowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 39) 22-letniemu Dmytrowi Kolisniakowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu: 40) 22-letniemu Hnatowi Kołcuniakowi, słuchaczowi Politechniki; 41) 25-letniemu Julianowi Kołcuniakowi, słuchaczowi II. roku praw; 42) 21-letniemu Semenowi Kołomyjczukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu: 43) 22-letniemu Tymoteuszowi Krochmalnemu, słuchaczowi I roku medycyny; 44) 20-letniemu Ołeksie Krukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 45) 22-letniemu Antoniemu Kruszelnyckiemu, słuchaczowi filozofii we Lwowie; 46) 26-letniemu Wasylowi Cmajło-Kulczyckiemu, b. słuchaczowi II. r. praw; 47) 27-letniemu Włodzimierzowi Kulmatyckiemu, b. słuchaczowi praw; 48) 23-letniemu Jarosławowi Kyrcziwowi, słuchaczowi II. r. praw; 49) 26-letniemu Romanowi Leontowyczowi, bez zajęcia; 50) 23-letniemu Hilaremu Lewyckiemu, słuchaczowi Politechniki; 51) 22-letniemu Osypowi Liszczyńskiemu, b. słuchaczowi II. r. praw; 52) 21-letniemu Osypowi Łozyńskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 53) 23-let. Kostiowi Łyczkowskiemu, słuchaczowi I r. praw; 54) 20-letniemu Dmytrowi Łukaniukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 55) 20-letniemu Julianowi Maksymczukowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 56) 21-letniemu Mikołajowi Tadeuszowi 2 im. Matejce, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 57) 25-letniemu Wasylowi Maruszczakowi. ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 58) 19-letniemu Iwanowi Medwidowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 59) 23-letniemu Kościowi Mełnykowi, słuchaczowi praw na Uniwersytecie krakowskim; 60) 20-letniemu Mikołajowi Melnykowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 61) 20-letniemu Euhenowi Michaliczce, słuchaczowi I. roku praw; 62) 19-letniemu Iwanowi Mosiakowi, b. uczniowi gimnazyalnemu; 63) 21-let. Myronowi Mosorze, słuchaczowi I r. praw we Lwowie; 64) 28-letniemu Jarosławowi Mułykowi, b. słuchaczowi II. roku praw, obecnie bez określonego zajęcig; 65) 21-letn. Iwanowi Mychasowi, słuchaczowi Politechniki; 66) 26-letniemu Jarosławowi Naweczukowi, b. słuchaczowi praw; 67) 24-letniemu Osypowi Ochrymowiczowi, słuchaczowi IV. r. praw we Lwowie; 68) 23-letniemu Michałowi Oryszczynowi, słuchaczowi II. r. praw; 69) 22-letniemu Włodzimierzowi Palatyńskiemu, słuchaczowi II. r. praw; 70) 22-letniemu Petrowi Pasicznykowi, dyetaryuszowi Towarzystwa „Dnister“; 71) 23-letniemu Petrowi Pasternakowi, dyetaryuszowi Tow. „Dnister“; 72) 20-letniemu Damianowi Popowyczowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 73) 22-letniemu Wasylowi Porajce, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 74) 22-letniemu Pawłowi Reszetyle, słuchaczowi I. roku teologii; 75) 18-letniemu Lwowi Rożankowskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 76) 21-letniemu Hryhoremu Sawyckiemu, b. słuchaczowi II. r. praw., 77) 23-letniemu Jakiwowi Seńkowowi, słuchaczowi I. roku praw; 78) 26-letniemu Iwanowi Senyszynowi, b. słuchaczowi I. r. praw, obecnie bez określonego zajęcia; 79) 23-letniemu Iwanowi Sokiłowi, słuchaczowi I. roku teologii; 80) 24-letniemu Teodozemu Stawnyczemu, słuchaczowi I. r. filozofii; 81) 21-letniemu Romanowi Euhenowi 2 im. Stawnyczyjowi, słuchaczowi I. r. praw; 82) 22-letniemu Euhenowi Stebnowskiemu, słuchaczowi III. r. praw; 83) 24-letniemu Denysowi Sumykowi, b. słuchaczowi II. r. medycyny; 84) 21-letniemu Jerzemu Szeparowyczowi, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 85) 20-letniemu Julianowi Szypajle, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 86) 29-letniemu Mychajłowi Szyszkewyczowi, słuchaczowi III. r. teologii; 87) 19-letniemu Mikołajowi Terłeckiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu, 88) 22-letniemu Petrowi Tkaczukowi, słuchaczowi I. roku praw; 89) 25-letniemu Iwanowi Osypowi 2 im. Trytiakowi, dyetaryuszowi Tow. „Dnister“; 90) 21-letniemu Iwanowi Turjańskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu: 91) 20-letniemu Iwanowi Turkewyczowi, b. słuchaczowi I. r. praw: 92) 20-letniemu Danyle Wachnianynowi, b. słuchaczowi I. r. praw, 93) 21-letniemu Iwanowi Wełyhorskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 94) 23-letniemu Dmytrowi Wytowskiemu, b. słuchaczowi II. r. praw; 95) 20-letniemu Stefanowi Wołoszynowskiemu, słuchaczowi I. r. praw; 96) 18-letniemu Bohdanowi Wytwyckiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu; 97) 22-letniemu Mikołajowi Zaliznakowi, słuchaczowi I. roku filozofii; 98) 23-letniemu Józefowi Zadurowiczowi, bez zajęcia; 99) 23-letniemu Rostysławowi Zakłyńskiemu, słuchaczowi II. r. praw; 100) 20-letniemu Włodzimierzowi Zdebskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu i przeciw 101) 24-letniemu Iłyji Żywce; bez określonego zajęcia.

Prokuratorya Państwa przedstawiwszy w obszernym akcie oskarżenia dobrze nam wszystkim w pamięci tkwiące, z wyczerpujących opisów dziennikarskich znane, krwawe zajścia na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910 r., oskarża wszystkich podsądnych o zbrodnię gwałtu publicznego z § 83 u. k. i z § 85 lit. a) i b) u. k., popełnionego tem, że działając w porozumieniu, wtargnęli zbrojno (Dowodem tego częścią od uczestników napadu odebrane, częścią znalezione po zajściach na Uniwersytecie, browningi, rewolwery, boksery, kastety, maczugi, pałki i t. p.) dnia 1 lipca 1910 do głównego gmachu Uniwersytetu we Lwowie i tam dopuścili się gwałtu na funkcyonaryuszach i słuchaczach Uniwersytetu, tudzież na mieniu i rzeczach Uniwersytetu, oraz że działając w zmowie z sobą i z innymi **współsprawcami**,

przez stłuczenie znacznej ilości szyb w gmachu wspomnianego Uniwersytetu, przez połamanie ram u okien i innych przedmiotów, tudzież przez podziurawienie murów kurytarzowych, złośliwie uszkodzili cudzą własność, wyrządzając szkodę na przeszło 20 kor.

Nadto oskarża Prokuratorya Państwa: 1) Włodzimierza Bemkę, 2) Michała Biłyka, 3) Michała Bodnara. 4) Adama Bohusewycza, 5) Iwana Chyczija. 6) Hryhorja Chytreńskiego, 7) Teodora Daćkiwa, 8) Andrzeja Domaszewycza. 9) Rudolfa Drobeńkę, 10) Andrzeja Dziwakowskiego, 11) Mikołaja Fedniszkę. 12) Włodzimierza Giżowskiego, 13) Włodzimierza Huzara, 14) Konstantyna Jezerskiego, 15) Juliana Kołcuniaka, 16) Tymoteusza Krochmalnego, 17) Jarosława Kyrcziwa, 18) Romana Leontowycza, 19) Hilarego Lewyckiego, 20) Euhena Michaliczkę. 21) Iwana Mosiaka, 22) Osypa Ohrymowycza, 23) Michała Oryszczyna, 24) Pawła Reszetyłę, 25) Iwana Sokiła, 26) Romana Stawnyczego, 27) Teodozego Stawnyczego, 28) Euhena Stebnowskiego, 29) Denysa Sumyka, 30) Petra Tkaczuka 31) Bohdana Wytwyckiego i 32) Mikołaja Zalizniaka o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z §§ 152, 155 lit. a) i d) u. k., tudzież zbrodni gwałtu publicznego przez złośliwe działanie wśród szczególnie niebezpiecznych okoliczności z § 87 u. k., popełnionych tem, że dnia 1 lipca 1910 r., działając w zmowie z sobą i z innymi współsprawcami, zebrani w t. zw. kurytarzu głównym I. piętra gmachu uniwersyteckiego we Lwowie, w zamiarze ciężkiego uszkodzenia ciała skupionych w tym kurytarzu funkcyonaryuszy i słuchaczy Uniwersytetu — rzucali ku nim polanami i innymi przedmiotami, tudzież strzelali do nich kulami, przyczem kilka osób odniosło rzeczywiście lekkie uszkodzenia na ciele, (a jeden z uczestników napadu na Uniwersytet, Adam Kocko, trafiony przez swych towarzyszy kulą rewolwerową, zginął) przedsięwziął więc czynność do rzeczywistego dokonania zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała prowadzącą, a dokonanie zbrodni nie nastąpiło tylko z przyczyny niemocy, nadejścia obcej przeszkody i przypadku, tudzież, że przez złośliwe obrzucanie polanami, oraz przez ostrzeliwanie klatek schodowych, należących do schodów głównych i najbliższym tym schodom przestrzeni, sprowadzili na ludzi, którzy się na owych schodach i najbliższej im przestrzeni kurytarza znajdowali, niebezpieczeństwo dla ich życia, zdrowia i ciała.

Wkońcu oskarża jeszcze Prokuratorya Państwa wymienionych wyżej: Osypa Ochrymowycza i Pawła Reszetyłę, że w dniu 1 lipca 1910 we Lwowie nosili broń bez upoważnienia i bez wykazanej konieczności do odwrócenia grożącego im niebezpieczeństwa (przekroczenie § 36 pat. ces. z 24 października 1852 l. 223 Dz. p. p.), a Włodzimierza Palatyńskiego o występek z § 305 u. k., popełniony przez to, że na publicznych wiecach włościańskich odbytych dnia 19 czerwca 1910 w [illegible]owie, 26 czerwca 1910 w Popielnikach, i 5 lipca 1910 w Rożnowie zebrane tam każdym razem w znacznej liczbie [illegible], pobudzał i skłonić usiłował do czynów ustawą zakazanych, czyny te zachwalając i starając się je usprawiedliwić.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego wyższego Obertyński, jako wotanci zasiadają radcy sądu krajowego: Kwiatkowski, Zakrzewski, Lewicki i Schönett (zastępca).

Oskarżenie wnosi prokurator Państwa Franke.

Bronią podsądnych adwokaci: dr. Ochrymowicz, dr. Kost' Lewicki, dr. Starosolski, radca Podlaszecki i dr. Ewyn ze Lwowa, dr. Hołubowicz z Tarnopola, dr. Zahajkiewicz z Przemyśla, dr. Jarosław Oleśnicki z Drohobycza, dr. Andrzej Kos z Kołomyi, dr. Cyryl Trylowski z Jabłonowa i dr. Juliusz Oleśnicki ze Stryja.

Jako znawcy lekarze fungują: dr. Lachowicz i dr. Chomin, jako znawcy rusznikarze pp. Molnar i Jankowski.

Jako zastępca stron poszkodowanych zasiada na ławie adw. dr. Pieracki.

Po za stołem trybunału urządzono wystawę z 4 browningów, 12 rewolwerów, naboi, dwu gumowych kastetów, myśliwskiego sztyletu, 39 bokserów, wśród których wyzierają maczugi, grube laski z toporkami, laski żelazne, żelazna sztaba i.... noga od krzesła.

Rozprawa rozpoczęła się punktualnie o godz. 9 rano wywołaniem sprawy przez protokolanta w języku polskim i ruskim.

Obrońca dr. Kos zabrawszy z kolei głos, zaprotestował imieniem ławy obrońców i podsądnych przeciw wywołaniu sprawy przez protokolanta imieniem trybunału w języku polskim i ruskim, jako, zdaniem obrony, niezgodnemu z ustawą, poczem zażądał kategorycznie, aby rozprawa prowadzona była jedynie w języku ruskim, a nie polskim, lub innym języku.

Przewodniczący odczytuje nazwiska podsądnych.

Obecni są wszyscy z wyjątkiem czterech: Juliana Maksymczuka, Osypa Biłohołowki, Ołeksy Harasymiuka i Romana Kamińskiego.

Prokurator Państwa wnosi, by po myśli § 427 proc. karn. rozprawa przeciw trzem pierwszym, którym wezwania do rozprawy zostały doręczone, odbyła się w ich zaoczności, co do czwartego zaś sprawa jego została wyłączona i zastrzeżona była osobnemu postępowaniu ze względu, iż za nim rozpisane zostały listy gończe.

Obr. dr. Kost' Lewicki składa imieniem obrony oświadczenie, iż obrońcy póty nie dadzą odpowiedzi na wnioski zastępcy prokuratoryi Państwa, póki zastępca ten swych wniosków i oświadczeń nie będzie wypowiadał w języku ruskim. Mowca uprasza przewodniczącego rozprawy imieniem obrony i podsądnych, aby wezwał rzecznika prokuratoryi Państwa, by tenże przemawiał wyłącznie w języku ruskim. Na wypadek, gdyby przewodniczący do prośby mowcy i jego kolegów się nie przychylił, obrona odwołuje się do uchwały trybunału.

Przew.: Od siebie muszę zauważyć, że trybunał nie ma wcale wpływu na to, w jakim języku ma przemawiać prokurator Państwa. Gdy panowie czujecie się pokrzywdzeni postępowaniem pana prokuratora Państwa, przysługa wam jedynie zażalenie do jego przełożonej władzy.

Obr. dr. K. Lewicki: Żądam uchwały trybunału!

Trybunał po krótkiej naradzie zatwierdził w zupełności enuncyacyę przewodniczącego.

Obr. dr. K. Lewicki: Wobec uchwały trybunału, wnoszę o zarządzenie ćwierć godzinnej przerwy, aby obrona mogła zwrócić się do przełożonej władzy rzecznika prokuratoryi Państwa.

Przew.: Odmawiam temu wnioskowi, gdyż nie widzę uzasadnionej ku temu potrzeby.

Obr. dr. K. Lewicki: Odwołuję się do uchwały trybunału.

Trybunał po naradzie zatwierdził uchwałę przewodniczącego.

Obr. dr. Lewicki: Wobec tego wnoszę, aby pan przewodniczący oświadczenia i wnioski prokuratora Państwa podawał obronie do wiadomości po rusku.

Przew.: Odmawiam temu, gdyż językiem urzędowym jest tak samo język polski, jak ruski.

Obr. dr. Lewicki: Odwołujemy się do uchwały trybunału.

Po naradzie, podaje przewodniczący do wiadomości, że trybunał uchwalił, aby wnioski, co do których podsądni mają się oświadczać, przedstawiane im były w języku ruskim.

Obr. dr. Ochrymowicz zgadza się z wnioskiem prokuratora Państwa, by rozprawę przeciw Julianowi Maksymczukowi, Osypowi Biłohołowce i Oleksie Harasymiukowi przeprowadzono w zaoczności, wnosząc zarazem, by również przeprowadzona została rozprawa w ten sposób przeciw Romanowi Kamińskiemu.

Prokurator Państwa sprzeciwia się temu wnioskowi ze względów proceduralnych.

Trybunał po naradzie uchwalił, zgodnie z wnioskami prokuratora Państwa i obrony, przeprowadzić rozprawę w zaoczności przeciw Julianowi Maksymczukowi, Osypowi Biłohołowce i Oleksie Harasymiukowi, odmówił zaś wnioskowi obrony o przeprowadzenie rozprawy również w zaoczności przeciw Romanowi Kamińskiemu.

Przew. odebrał następnie od obecnych na rozprawie podsądnych generalia.

Po półgodzinnej przerwie, przewodniczący otwierając po godzinie 1 po południu na nowo rozprawę, polecił protokolantowi odczytać akt oskarżenia.

Obr. dr. Kos zabrawszy głos, postawił wniosek, aby odczytany został jedynie tekst ruski.

Przew. oświadczył, że musi postąpić w myśl ustawy, gdyż akt oskarżenia zredagowany jest w obu językach: polskim i ruskim.

Obr. dr. Kos: Proszę o uchwałę trybunału w tym kierunku.

Trybunał po naradzie zatwierdził zarządzenie przewodniczącego, poczem protokolant począł odczytywać tekst polski.

Zaledwie jednak protokolant odczytał kilka słów polskiego tekstu aktu oskarżenia, oskarżeni i obrońcy powstawszy z miejsc, poczęli wychodzić demonstracyjnie z sali, a obr. dr. Ochrymowicz podszedłszy do stołu trybunału oświadczył imieniem ławy obrońców, że na czas czytania aktu oskarżenia w języku polskim wychodzą obrońcy z sali.

Sala opustoszała zupełnie: wyszli wszyscy podsądni, ich obrońcy i publiczność wyłącznie ruska. Pozostali jedynie dziennikarze.

Prok. Państwa Franke wniósł obecnie, by trybunał uchwalił prowadzić rozprawę w zaoczności podsądnych póty, póki nie zjawią się oni znowu w sali sądowej.

Trybunał przychylił się do tego wniosku, poczem protokolant odczytał tekst polski aktu oskarżenia.

W chwili, gdy protokolant odczytywał ostatnie słowa aktu oskarżenia w języku polskim, weszli do sali obrońcy i podsądni.

Przew. zawiadomił teraz podsądnych, iż trybunał zgodnie z wnioskiem prokuratora Państwa uchwalił odczytać polski tekst aktu oskarżenia.

Obrońca dr. Zahajkiewicz donosi przewodniczącemu, iż na sali zjawili się dotąd nieobecni podsądni Osyp Hołowka i Ołeksa Harasymiuk.

Przewodniczący odebrał od obydwóch generalia, poczem drugi z protokolantów odczytał tekst ruski aktu oskarżenia.

Na tem o godzinie 4 minut 30 po południu odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do czwartku (jutro jest święto gr. kat.) godziny 9 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rada generalna Laenderbanku zawierdziła bilans za rok 1910 zamknięty dochodem *brutto* w kwocie 21,271.168 kor. 83 hal. (16,563.211 kor. 5 hal. w roku poprzednim). Po odliczeniu rozmaitych pozycyj, czysty zysk wynosi 12,397.307 kor. 12 hal. Zgromadzeniu ogólnemu, które odbędzie się dnia 5 kwietnia b. r. przedłożony będzie wniosek o rozdział 7 prc. dywidendy t. j. 28 kor. od akcyi (26 koron w roku poprzednim).

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan udzielać będzie w czwartek na Zamku w Budzinie ogólnych posłuchań.

= Wczoraj prowadzono w Sejmie węgierskim w dalszym ciągu dyskusyę generalną nad przedłożeniem bankowem, poczem po przemówieniach pp. Zoltana Papa z partyi Kossutha i Jana Justha, ponieważ dalsi mowcy nie byli zapisani, dyskusyę generalną ukończono. Przemawiać jeszcze będą sprawozdawca hr. Wickenburg i 28 posłów do wywodów końcowych, celem uzasadnienia wniesionych poprawek i uczynionych wniosków.

Partya Kossutha zebrała się wczoraj na konferencyę, aby rozpatrzyć propozycyę ministra skarbu dr. Lukacsa, by stronnictwo delegowało dwóch mężów zaufania, którym Lukacs przedłożyłby swoje dowody. Jak słychać, partya Kossutha nie jest skłonna do wyznaczenia takich mężów zaufania, będąc zdania, że sprawą tą powinna raczej zająć się parlamentarna komisya śledcza. Natomiast p. Desy oświadczył, że gotów jest zamianować dwu mężów zaufania. Lukacs, który początkowo żądał, aby stronnictwo, jako takie, wyznaczyło mężów zaufania, zgodził się na propozycyę Desy'ego. Jako mężowie zaufania Desy'ego fungować będą pp. Jan Barosz i Aleksander Gall, gdy partya pracy zamianuje nimi Stefana hr. Tiszę i członka Izby magnatów Zygmunta Uechtruetza.

= W parlamencie Rzeszy niemieckiej obradowano na posiedzeniu wczorajszem nad budżetem marynarki, nad budżetem oddziału w Kiaoczau i nad budżetem oddziałów marynarki w Azyi wschodniej.

= Kreteńska Izba deputowanych uchwaliła przesłać Izbie greckiej braterskie pozdrowienie.

= W Petersburgu urzędownie potwierdzają wiadomość o cofnięciu wojsk rossyjskich z Kaswinu w Persyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Sprawa zajść na Uniwersytecie w dniu 15 listopada z. r. była tylko chwilowo w prokuratoryi państwa, obecnie, jak słychać w kołach sądowych, znajduje się w rękach sędziego. — Studenci odmawiają zeznań. Izba radna ma się w tych dniach zastanowić nad tem, czy zarządzić środki przymusowe, aby skłonić akademików do składania zeznań.

Budapeszt, 14 lutego. Dziś obraduje komisya wojskowa Delegacyi austryackiej w obecności br. Bienertha i admirała hr. Montecucoli nad etatem marynarki.

Pierwszy przemawiał del. Exner.

Belgrad, 14 lutego. Król w towarzystwie ministra Milovanovica i świty wyjechał do Rzymu w odwiedziny do włoskiej pary królewskiej.

Londyn, 14 lutego. Książę Walii zachorował na odrę.

Pińsk, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Rozpoczęła się tu rewizya rządowa zarządu miejskiego. Prezydentem Pińska do niedawna był O'Brien de Lassy, oskarżony o zabójstwo Buturlina.

Sprawa Rydzyny.

Petersburg, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Rozpatrzenie udziału Henryka hr. Potockiego w sprawie Rydzyny przez Koła polskie w Radzie państwa i Dumie odbędzie się w poniedziałek, 20 b. m. Oprócz hr. Potockiego wyjaśnienia złożą poseł Dziembowski i dr. Löwenstein, którzy w tym celu przybędą do Petersburga.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Częstochowa, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. P. Grochowskiemu, b. redaktorowi pisma humorystycznego *Telefon*, które krótki czas wychodziło w Częstochowie, wytoczono sprawę o bluźnierstwo przeciw religii.

Częstochowa, 14 lutego. *(Tel. pryw)*. Gubernator piotrkowski zatwierdził skład komitetu, któremu ma być powierzona kontrola nad funduszem klasztornym na Jasnej Górze.

Warszawa, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj około południa kilkuset studentów strajkujących przybyło do Uniwersytetu w celu urządzenia demonstracyi przeciw grupie studentów, pragnących utrzymania nadal wykładów. Do Uniwersytetu weszła policya i oddział żandarmów. Uczestnicy demonstracyi rozproszyli się przed przybyciem policyi, ale później zaczęli ponownie napływać do Uniwersytetu w małych grupach.

Łódź, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Wypuszczono na wolność 56 pracowników aptekarskich po podpisaniu deklaracyi, że nie porzucą pracy do czasu załatwienia zatargu przez komisyę, złożoną z delegatów właścicieli aptek i pracowników. Wezwani przez naczelnika właściciele aptek oświadczyli gotowość podwyższenia płac pracownikom. Strajk należy uważać za skończony.

Petersburg, 14 lutego. *(Pet. Ag.)*. Minister spraw wewnętrznych zażądał od biskupa żytomierskiego bezzwłocznego usunięcia z katedry w Kamieńcu podolskim proboszcza ks. Mańkowskiego i wikarego ks. Żukowskiego z powodu udziału ich w tajnem rzym. kat. Stowarzyszeniu serca Najśw. Panny Maryi.

Mińsk, 14 lutego. *(Tel. pryw.)*. Konsystorz prawosławny tutejszy zwrócił się do gubernatora z prośbą o pociągnięcie do odpowiedzialności jednego z księży pow. mińskiego za odwodzenie włościan od prawosławia i zachęcanie do przejścia na katolicyzm.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 14 lutego. Wczoraj na wykłady uniwersyteckie przybyło tylko mało słuchaczy. Wykłady odbyły się pod strażą policyi. W południe studenci rozlewali po korytarzach chemikalia, wydzielające niemiłą woń. Wielką liczbę studentów aresztowano, ale większość wnet wypuszczono na wolność.

Także na wyższych kursach dla kobiet mało tylko było słuchaczek. Wykłady w pięciu innych wyższych szkołach tutejszych również odbywały się pod osłoną policyi.

W innych miastach usiłowano także przeszkodzić wykładom, ale usiłowania te nie powiodły się.

Petersburg, 14 lutego. Generalny inspektor lekarski donosi z Władywostoku, że dotychczas nie było tam ani jednego wypadku dżumy. Na stacyach pogranicznych urządzono szpitale, lokale obserwacyjne; z wiosną liczba ich będzie jeszcze powiększona. Przedmieście koreańskie Władywostoku, gęsto zaludnione, ma być zupełnie zburzone, a ludność osiedlona gdzieindziej. W Charbinie było wczoraj 19 wypadków śmierci na dżumę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lutego 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 674·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 865 25, Akcye Anglobanku 327 50, Akcye Unionbanku 637·—, Akcye Länderbanku 537·25, Akcye Bankvereinu 563·50, Akcye Bodencredit 1338·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 685·—, Akcye kolei państwowych 745·—, Akcye, kolei Południowej 113·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5150·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 783·50, Akcye Rima Muranyi 675·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2628·—, Akcye Fabryki broni 751·—, Akcye Tureckie tytoniowe 366·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 822·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·25.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin **J. Słowackiego we Lwowie**, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą, by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Podróż do Palestyny i Egiptu.

W pierwszych dniach marca b. r. wyrusza z Galicyi, względnie ze Lwowa, pielgrzymka do Ziemi Świętej przez Czerniowce, Bukareszt, Konstantynopol, Kaiffę, Jaffę do Jerozolimy — z powrotem przez Kairo, Aleksandryę, Ateny i Konstancyę do kraju. — W podróży tej bierze osobisty udział, także jako uczestnik J. Eksc. Najprzew. ks. Arcybiskup Teodorowicz

Bliższe szczegóły, wyjaśnienia i programy udziela: **BIURO PODRÓŻY Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 lutego 1911.

Hotel George'a.

PP. hr. W. Baworowski z Ostrowa, hr. A. Romer z Zakopanego, A. Garapich z Zagórza, W. Krzyszkowski z Rossyi, J. Taesen z Amsterdamu.

Hotel Imperial.

PP. hr. J. Męciński z Partynia, W. Wojciechowski z Dąbrowy, J. Zającek z Rossyi.

Hotel Francuski.

PP. W. Chodzicki z Krakowa, R. Dmochowski z Wołynia.

Hotel Europejski.

PP. S. Załęski z Rossyi, J. Korzeniowski z Warszawy, L. Wiszniewski ze Switarzowa.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 lutego.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	684	—	691	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	465	—	473	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	562	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	523	—	535	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	30	93	—
Banku gal. ziem. kr. $4\frac{1}{2}$% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	20	98	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	99	30	100	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	40	93	10
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	40	93	10
Pożyczka m. Krakowa	92	40	93	10
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	30	94	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	70	90	40
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	98	—	108	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	30	254	50
100 marek niemieckich	117	20	117	60

kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 lutego 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·—	93·20
styczeń-lipiec	93·—	93·20
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·—	97·20
kwiecień-październik	97·—	97·20
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	163·—	167·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	213·75	219·75
„ „ 1864 po 100 zł.	305·—	311·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·50	289·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·—	117·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·95	93·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·20	115·20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	445·—	447·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	116·—	117·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·90	94·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·—	95·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	105·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·20	95·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·55	96·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·90	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·—	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·95	97·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·10	97·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·57
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94·10	95·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·10	95·10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·60	115·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·45	111·65
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·—	92·20
„ obl. pr. regul. Cisy 3 prc.	76·70	77·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	222·50	228·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	222·50	228·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·85	93·85
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	103·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	101·65
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·75	93·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·—	90·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	141·80	147·80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	256·50	259·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4\frac{1}{2}$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93·70	94·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·—	305·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	285·50	291·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·95	92·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotna	99·40	100·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	92·50	93·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·35	98·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·90	98·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·25	88·25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·40	94·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·25	103·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	33·25	42·25
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	537·—	547·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	190·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	92·—	98·—
Palfy 40 zł. m. k.	255·—	265·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	88·—	94·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	56·—	62·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	69·—	75·—
Salma 40 zł. m. k.	260·—	270·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·25	328·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4046·—	4051·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	675·50	676·90
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	865·—	866·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	783·—	787·—
Gal. banku hip. 200 zł.	685·—	687·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	469·—	472·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	537·50	538·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1901·—	1911·50
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	639·50	640·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	290·—	293·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	287·—	288·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	459·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5140·—	5160·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558·—	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1148·—	1153·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	768·—	770·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	815·—	825·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	782·60	783·60
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2635·—	2645·—
Schodnicy 500 kor.	503·—	513·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	365·—	367·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	236·—	240·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·07	240·32
Paryż za 100 franków	94·95	95·10
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	253·25	254·25
Niemieckie banki	117·30	117·52
Włoskie banki	$94·52\frac{1}{2}$	$94·67\frac{1}{2}$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·95	95·10
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·—	19·04
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·32\frac{1}{2}$	$117·52\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	$2·53\frac{1}{2}$	$2·54\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 609/10 (9) (1511 3–3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie dr. Zygmunta Pisiewicza, adwokata w Zatorze, odbędzie się dnia 15 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr 5 licytacya realności lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej.

Licytacya odbędzie się w ten sposób, że najpierw sprzedane zostaną pojedynczo:

1. pg. 3132 oceniona na 1948 kor. 25 hal.;
2. pgr. 3131, 3130, 3129 ocenione na 2048 kor. 32 hal.;
3. pg. 4484, 3128, 3125 ocenione na 3820 kor. 50 hal.;
4. pg. 3122, 3121, 496, 4491, 495 ocenione na 2703 kor.;
5. pg. 574, 493, 491, 490/1, pb. 12, 13 i 574, ocenione na 2418 kor., a potem ewentualnie cała realność, oceniona na 12.938 kor. 7 hal.

Skoro tylko z licytacyjnej ceny naj wyższej oferty pierwszej parceli, albo którejkolwiek grupy parcel pretensye wierzyciela popierającego, jakoteż pretensye poprzedzających go hipotecznie uprawnionych, tudzież pretensye posiadające ustawowe prawo zastawu albo prawo pierwszeństwa zostaną pokryte, udzielonem zostanie nabywcy przybicie targu, a dalszą licytacyę wstrzyma się na wniosek lub z urzędu.

Do licytacyi całego ciała hipotecznego przyjdzie wówczas tylko, jeżeliby z powodu nieznalezienia pokrycia wszystkie parcele wraz z budynkami musiały być licytowane.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1298 kor 84 hal., ad 2 1365 kor. 56 hal., ad 3. 2546 kor., ad 4. 1802 kor., ad 5 1612 kor., co do całej realności 8624 kor. 40 kor.; poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 4 stycznia 1911.

L. IX. b. 424/3 (1365 3–3)

Obwieszczenie.

W drodze publicznej pisemnej licytacyi nastąpi zabezpieczenie ewentualnie podzielnej dostawy dwóch garniturów, składających się każdy: z walca parowego do ugniatania szutru ze zmiennem obciążeniem ogólnej wagi około 19 ton, wozu mieszkalnego i rekwizytowego, beczkowozu do skrapiania i pługa do wzruszania pokładu drogowego przeznaczonych dla c. k. funduszu drogowego.

Oferty należycie sporządzone i ostemplowane, zawierające potrzebne rysunki, opisy i wykazy inwentaryczne, w których podać należy pojedyncze ceny z dostawą do miasta Lwowa w miejsce 3 km. od dworca głównego kolei żelaznej oddalone, **należy** wnosić opieczętowane i zaopatrzone napisem: „oferta na dostawę walca parowego z przynależnościami“, lub przesłać pocztą do protokołu podawczego C. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 24 lutego 1911 do godziny 12 w połu dnie.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu po godzinie 12 w południe w Departamencie IX. b., przyczem oferentom wolno uczestniczyć. Oferty mają obejmować wszystkie przedmioty należące do jednego garnituru.

Podstawę do wnoszenia ofert stanowią szczegółowe i ogólne warunki dostawy.

Czas dostawy oznaczono na 17 tygodni. Przyznanie dostawy nastąpi przez c. k. Ministerstwo robót publicznych najpóźniej do końca marca 1911 r.

Złożenia wadyum się nie żąda, kaucya na roczną gwarancyę wynosząca 5 prc. oferowanej kwoty zostanie strącona przy wypłacie należytości.

C. k. Ministerstwo robót publicznych zastrzega sobie swobodny wybór między wniesionemi ofertami.

Wytwory pochodzenia obcokrajowego nie będą przyjęte.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy leżą dla przeglądu stron w Departamencie budowy dróg i mostów c. k. Namiestnictwa, a poszczególne ich egzemplarze mogą być o ile zapas starczy oferentom udzielane, względnie przesłane bezpłatnie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 stycznia 1911.

L. cz. E. 1073/10 (1607)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 1 odbędzie się dnia 11 marca 1911 godzina 11 rano licytacya realności lwh. 652 i 1073 gminy Żmigród miasto.

Wartość szacunkowa 13 003 kor. 58 hal.

Najniższa oferta 9335 kor. 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 3 lutego 1911.

L. VIII. b. 1124/4 (64) (1466 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia materyału drzewnego do budowy mostu gospodarczego na Sole w klm. 44 484 między Starym Żywcem a Zarzeczem odbędzie się dnia 23 lutego 1911 r. o godzinie 12 w południe czas średnio-europejski w biurze c. k. kierownictwa regulacyi Soły w Żywcu publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość i gatunki oraz jakość potrzebnego materyału budowlanego wynosi w przybliżeniu 780 mb drzewa dębowego krągłego, 2240 mb. drzewa świerkowego krągłego, 3350 mb. dyli świerkowych, 2270 mb połówek pni świerkowych.

Przybliżona ogólna wartość powyższego materyału wynosi według cen fiskalnych około 15.000 koron.

Powyżej podana dostawa materyałów budowlanych ma być uskutecznioną w terminach, które oznaczy w swoim czasie c. k. kierownictwo regulacyi Soły w Żywcu, ukończoną jednak najpóźniej do końca czerwca 1911 r.

Powyższa ilość materyałów może być w razie potrzeby zwiększoną o 10 prc. a przedsiębiorca będzie obowiązany zastosować się do tego i nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmiejszenia dostawy.

Warunki dostawy ogółowe i szczegółowe, dokładny wykaz zapotrzebowania materyałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. kierownictwie regulacyi Soły w Żywcu, gdzie również wnieść należy do godziny 12 w południe w oznaczonym dniu rozprawy ofertowej sporządzoną według przepisanego wzoru i zaopatrzoną znaczkiem stemplowym za 1 kor. oraz we wadyum 1500 (tysiąc pięćset) koron, w gotówce lub w wartościowych papierach pupilarnych.

W ofercie mają być podane w cyfrach i słowach ceny jednostkowe wyszczególnionego w wykazie materyału.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo nieopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, następnie nie sporządzone ściśle według przepisanego wzoru lub opiewające na częściową dostawę nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1911.

Stempel 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się dostarczyć w terminie przez c. k. kierownictwo regulacyi Soły w Żywcu oznaczyć się mającym materyał dębowy i świerkowy do budowy mostu na Sole między Starym Żywcem a Zarzeczem pod warunkami podanymi w obwieszczeniu z daty 12 stycznia 1911 L. N. VIII. b. 1124/4 (64) ex 1910 po cenach jednostkowych wyszczególnionych w załączonym przezemnie (nas) własnoręcznie podpisanym wykazie . . . .

. . . .

Warunki ogólne szszegółowe są mi (nam) znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

. . . . dnia . . lutego 1911.

Podpis.

L. N. IX. b. 2481/149 (1364 3—3)

Obwieszczenie.

W drodze publicznej pisemnej licytacyi nastąpi podzielne zabezpieczenie dostawy kilku walców drogowych poruszanych siłą konia.

Oferty należycie sporządzone i ostemplowane, zawierające potrzebne opisy, rysunki i wykazy inwentaryczne, a opiewające na jeden walec loco wagon kolejowy na stacyi w Krakowie należy wnosić opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę walca konnego“, lub przesłać pocztą do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 24 lutego 1911 do godziny 12 w południe.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia po godzinie 12 w południe w Departamencie IX. b, przyczem wolno uczestniczyć oferentom względnie osobom przez tychże upoważnionym.

Podstawę do wnoszenia ofert stanowią: powyższe obwieszczenie, oraz ogólne i szczegółowe warunki.

Termin dostawy oznaczono na 12 tygodni.

Przybicie nastapi przez c. k. Namiestnictwo po porozumieniu z c. k. Ministerstwem robót publicznych najpóźniej do końca marca 1911.

Złożenia wadyum się nie żąda, kaucya zostanie utworzona przez strącenie 10 prc. z należytości.

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie swobodny wybór między wniesionemi ofertami, oraz prawo swobodnego rozdzielenia dostawy, względnie niezrobienia użytku z żadnej z wniesionych ofert bez obowiązku podawania powodów.

Fabrykaty obcokrajowe nie będą uwzględnione.

Dokumenty licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane w Departamencie IX. b., względnie na życzenie oferentów przesyłane im za darmo, lecz nie opłacone pocztą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1911.

L. cz. E. 1087/10 (5) (1593 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem Skarbu Państwa odbędzie się dnia 17 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 696 księgi grunt. gm. kat. Medyń, składającej się z 1 parceli bud. i z 1 parceli gruntowej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 366 koron.

Najniższa cena wynosi 244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 21 grudnia 1910.

L. cz. E. 1186/10 (7) (15994 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Podwołoczyskach zastąpionego przez dyrektora Józefa Gelbtucha odbędzie się dnia 20 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Nowemsiole licytacya realności obj. lwh. 108 księgi grunt. gm. kat. Skoryki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 3 stycznia 1911.

L. cz. E. 1562/10 (1624 1—3)

Na żądanie powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 15 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym relicytacya: a) realności lwh. 93 ks. gr. Humniska, przeszło 1/2 morga, b) realności lwh. 986 i 990 ks gr. Humniska role obszaru 1045 s.² Józefa Bińczaka własnych wraz z przynależnoś iami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 450 kor., ad b) 560 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 225 kor., b) 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 28 stycznia 1911.

L. cz. E. 2469 10 (14) (1528)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Iwana Szahaja i tow. odbędzie się dnia 22 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. w Brzeżanach licytacya pojedynczych parcel grunt. a mianowicie parc. grt. lk. 2385/1, 2971/3, 2972/1, 4083/2, 4095/3, 534/2, 537/2 i 538 ewentualnie parc. grt. lk. 2760/2 i 2761/2 wchodzących w skład realności lwh. 303 ks. gr. gm. Łapszyn zobowiązanego Fedka Kohuta własnej, ewentualnie całej realności lwh 303 i 4587 gminy Łapszyn Fedka Kohuta własnych na wypadek gdyby pojedynczo sprzedawane parcele nie wystarczyły na zaspokojenie wszystkich wierzycieli.

I. 1. Parcela lk. 2385/2 oceniona jest na 169 kor. 69 hal., najniższa cena wynosi 113 kor. 13 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku,

2. parcele grt. lk. 2971/3 i 2972/1 ocenione są na 629 kor. 44 hal., najniższa cena wynosi 419 kor. 68 hal.,

3. parcela grt. lk. 4083/2 ocenioną jest na 224 kor. 60 hal., najniższa cena wynosi 149 kor. 73 hal.,

4. parcela grt. lk. 4095/3 oceniona jest na 159 kor. 20 hal., najniższa cena wynosi 106 kor. 12 hal.,

5. parcele grt. lk. 534/2, 537/2 i 538 ocenione są na 325 kor. 80 hal., najniższa cena wynosi 217 kor. 20 hal.,

6. parc. grt. lk. 2760/2 i 2761/2 ocenione są na 104 kor., najniższa cena wynosi 60 kor.

II. Cała realność lwh. 303 gminy Łapszyn oceniona jest na 2884 kor. 79 hal., najniższa cena wynosi 1923 kor. 19 hal.

III. Cała realność lwh. 1587 gminy Łapszyn oceniona jest na 382 kor. 33 hal., najniższa cena wynosi 254 kor. 89 hal., poniżej najniższych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, 7 stycznia 1911.

L. cz. E. 841/10 (5) (1631)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heni Leiter w Kamionce strumiłowej, odbędzie się dnia 2 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/3 części realności lwh. 811 i lwh. 907 ks. gr. gm Batiatycze.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. 1/3 część realności lwh. 811 ks. gr. gm. Batiatycze na 130 kor., zaś 2. realność lwh. 907 ks. gr. gm. Batiatycze na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 86 kor. 66 hal, ad 2. kwotę 986 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 15 stycznia 1911.

L. cz. E. XXI. 488/10 (3) (1639)

Zobowiązani Karol, Karolina, Adolf i Joanna Bodnarowie we Lwowie ul. św. Piotra l. 31.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefanii z Bodnarów Zgrychowej, właścielki realności we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dr. Sowilskiego, odbędzie się dnia 7 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 pierwsze piętro we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej celem zniesienia współwłasności realności pod lkons. 3974/4 we Lwowie przy ulicy św. Piotra l. 31 położonej lwh. 328/IV. ks. grt. gminy miasta Lwowa objętej w 5/24 częściach Stefanii z Bodnarów Zgrychowej, w 4/24 częściach Karoliny z Gorzkowskich Bodnarowej i po 5/24 części Karola, Adolfa i Joanny Bodnarów własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona po potrąceniu prawa użytkowania 1/6 części tej realności Karolinie Bodnar przysługującego a na kwotę 4915 kor. 20 hal. oszacowanego — na kwotę 140.342 kor. 25 hal., w czem mieści się już wartość przynależności na kwotę 2444 kor. oszacowanych.

Najniższa cena wynosi kwotę 140.342 25 hal., wadyum zaś kwotę 14 035 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tusądową uchwałą z dnia 18 czerwca 1910 E. XXI. 488/10 (2) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) wedle których użytkowanie 1/6 części tej realności przysługujące Karolinie Bodnar zobowiązany będzie nabywca przyjąć bez policzenia na cenę kupna, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w iurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 26 stycznia 1911.

L. cz. E. 576/10 (9) (1572)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schaji Landau, kupca w Dynowie odbędzie się dnia 27 lutego 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya:

a) realności obj. lwh. 203,

b) 3/4 części lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Wielopole, ad a) składającej się z pgr. lkat. 854, ad b) z pgr. lkat. 853 i domu mieszkalnego na nich pobudowanego, przynależności nie ma.

Nieruchomość ad a) lwh. 203 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2144 kor., a 3/4 części realności ad b) lwh. 272 gm. Wielopole oceniona na 33 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) lwh. 203 kwotę 1429 kor. 33 hal., a co do 3/4 części realności ad b) lwh. 272 gm. Wielopole kwotę 22 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 17 stycznia 1911.

L. cz. E. 1434 10 (5) (1232)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 marca 1911 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

a) całej realności lwh. 118,

b) połowy realności lwh. 119 (bez parc. bud. lk. 76),

c) połowy realności lwh. 147,

d) połowy realności lwh. 153,

e) 1/8 części realności lwh. 110 gm. Szlembarg.

Powyższe części realności oceniono: ad a) na 336 kor., ad b) na 1194 kor. 13 hal., ad c) na 268 kor. 25 hal, ad d) na 855 kor. 70 hal., ad e) na 126 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad: a) 168 kor, b) 796 kor., c) 178 kor. 83 hal., d) 590 kor. 46 hal., e) 84 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 11 listopada 1910.

L. cz E. 2079/10 (6) (1541)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Nisku odbędzie się dnia 17 marca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. a) 1328, b) 1329, c) 1026, d) 1235 gminy Przyszów kameralny.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na: ad a) 2115 kor. 62 hal, ad b) 737 kor. 50 hal., ad c) 410 kor. 62 hal., ad d) 839 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 706 kor., ad b) 246 kor., ad c) 137 kor., ad d) 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 4 lutego 1911.

L. cz. E. 1152/10 (4) (1598)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pawła i Zofii Traczów w Biskupicach do rąk I. odbędzie się dnia 22 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya połowy realności lwh. 28 gminy Biskupice radłowskie dłużników Ludwika i Katarzyny Augustyńskich z Biskupic po 1/4 części własnej wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych t. j. śliwek 12 sztuk.

2/4 nieruchomości tej wystawionej na licytacyę są ocenione na 1393 kor 50 hal., przynależności zaś na 13 kor. czyli razem 1406 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 937 kor. 34 hl., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 3 lutego 1911.

L. cz. 3201/10 (1652)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrucha Fedyszyna imieniem niewłasnowolnego Hn ta Fedyszyna w Horożance małej, odbędzie się dnia 15 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 w Komarnie licytacya realności objętej lwh. 235 gm. Horożanka mała składającej się z parc. 518/1 i 519.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 30 stycznia 1911.

L. cz. E. 2717/10 (5) (1651)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Bienengartena, zastąpionego przez adw. dr. Radlewskiego, odbędzie się dnia 15 marca 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 w Komarnie licytacya posiadłości gruntowej lwh. 173, połowy posiadłości lwh. 355 i 1/4 części lwh. 356 ks. gr. gm. Tatarynów zobowiązanej Maryny Karabin własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione następująco: a) lwh. 173 na 2250 kor., b) połowa lwh 355 na 925 kor., c) 1/4 cz. lwh. 356 na 10 kor., przynależności zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1500 kor., ad b) 1083 kor. 34 hal, ad c) 6 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz E. 1003/10 (9) (1626 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Busku odbędzie się dnia 15 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya:

a) 1/2 realności objętej lwh. 113 i

b) 1/4 lwh. 199 gs. gr. gminy Busk wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy murowanej, stojącej na pb. 112.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 860 kor., ad b) na 1550 kor., przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 573 kor. 33 hal., ad b) 1033 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. E. 1757/10 (6) (1622)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 3 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23 przy ulicy Kraszewskiego i Sapieżyńskiej licytacya realności lwh. 1627 Stanisławów, obejmującej pbud. lk. 1790 pow 166 m² wraz z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym w Knihininie Górka ulica Robocza liczba spis 363 16 położonej, wartości szacunkowej 3166 kor. 27 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 1583 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 15 stycznia 1911.

L cz E. 2170/10 (7) (1457)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Lubaczowie odbędzie się dnia 23 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 595 gminy Niemirów, ocenionej na 20 kor., obejmującej łąkę obszaru 320 sążni kw.,

b) 1/4 części realności lwh. 1157 tej gminy, ocenionej na 23 kor., obejmującej rolę i lepiankę,

c) 1/4 części realności lwh. 1339 tej gminy, ocenionej na 148 kor. 88 hal, obejmującej ogród 2 ar. 27 sążni, rolę 56 ar. 86 sążni, plac budowlany 3 ar. 9 m², chałupę i stodołę.

d) 1/4 części realności lwh. 1340 tej gminy, ocenionej na 226 kor. 75 hal., obejmującej rolę 2 ha. 21 ar. 2 m², łąkę obszaru 4 ar. 20 m² i pastwiska 41 ar. 51 m²,

e) 4/6 lwh. 584 tej gminy, ocenionej na 1076 kor. 66 hal., obejmującej chatę i budynki gospodarskie i obszar 21 ar. 15 m².

Najniższa cena wynosi: a) 13 kor. 34 hal., b) 15 kor. 34 hal., c) 99 kor. 26 hal., d) 151 kor. 17 hal., e) 717 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 21 stycznia 1911.

L. cz. E. 5535/10 (5) (1445)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 24 marca 1911 licytacya realności lwh. 22 ks. gr. gminy kat. Januszowa objętej.

Cena szacunkowa wynosi 9109 kor.

Najniższa cena wynosi 6072 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 stycznia 1911.

L. cz. E. 1639/10 (1599)

Zobowiązani Jan i Katarzyna Domańscy w Radłowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny z Wilków Duwilowej, odbędzie się dnia 15 marca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Radłowie licytacya realności lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Radłów objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2392 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1528 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 21 lutego 1911.

L. cz. E. 3910/10 (3) (1650)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy F. Weissbraum w Budapeszcie, zastąpionej przez adwokata dr. Radlewskiego w Komarnie, odbędzie się dnia 17 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya połowy posiadłości gruntowej objętej lwh. 97 ks. gr. gm. Komarno zobowiązanego Mendla false Alter Schafranek własnej wraz z przynależnościami składającemi się z domu i komórki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor, a przynależności na 1025 kor. a to wedle ts. protokołu ocenienia z dnia 6 lipca 1910 E. 924/10 na którego wyniku oparto niniejsze postępowanie zgodnie z wnioskiem egzekwenta, tem więcej że obowiązany na audyencyi się nie jawił zaczem za zgadzającego się z powyższym wnioskiem uważanym być ma.

Najniższa cena wynosi 512 kor. 50 hal. da różaniecka, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 2 lutego 1911.

L. cz. E 1035/9 (10) (1585)

Edykt.

Na żądanie Michała Darobeckiego gospodarza w Kłodzienku odbędzie się dnia 27 marca 1911 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro 4 licytacya 1/4 części realności lwh. 180 gminy Kłodzienko, 1/4 części realności lwh. 369 tejże gminy i realności lwh. 410 tejże gminy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, ocenione: 1/4 część realności lwh. 180 na 1825 kor. 51 hal., 1/4 część realności lwh. 369 na 387 kor. 93 hal, lwh. 352 na 291 kor. 87 hal., a realności lwh. 410 na 105 kor.

Przynależności zaś powyższe nieruchomości nie mają.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1217 kor., ad 2. 258 kor. 62 hal, ad 3. 194 kor. 58 hal., ad 4. 70 kor.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, dnia 30 stycznia 1911.

L. cz. E. 1462/10 (1654)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herzla Blechera odbędzie się dnia 14 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya: a) połowy z 1/3 cz. i 14/60 cz. lwh. 174 kg. Rungury, Michała Stefaka Nykoły własnych i połowy z 1/3 cz. tej samej realności Józefa Chaima Peisacha własnej, b) całej realności lwh. 592 kg. Rungury Michała Stefaka Nykoły własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 966 kor. 13 hal., ad b) na 97 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 644 kor. 10 hal., ad b) 64 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 4 lutego 1911.

L. cz. E. 1569, 1237/10 (1600)

Na żądanie Michała Midury z Wadowic górnych i Owadje Silbera w Tarnobrzegu odbędzie się dnia 25 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya:

1. 2/3 części realności lwh. 242 i

2. całej realności lwh. 101 gm. Wadowice górne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, ocenione są: ad 1. na kwotę 1300 kor., ad 2. na kwotę 2850 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 866 kor. 67 hal., ad 2. kwotę 1750 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, 1 lutego 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 1/11 (1) (1527 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku spadkowego dnia 8 sierpnia 1910 we Lwowie bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłego ś. p. Karola Poppa c. k. kapitana 35 pułku obrony krajowej w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Dręgiewicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Władysława Wiśniewskiego adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 14 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 22 marca 1911 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, poli kwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 9 lutego 1911.

L. cz. S. 1/10 (34) (1617)

Ogłoszenie.

W sprawie konkursowej Teofila Łukasa w Krakowie:

1. do przesłuchania ogółu wierzycieli w przedmiocie zbadania rachunków z zarządu masy konkursowej, oraz celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, następnie

2. do zatwierdzenia uchwały Wydziału wierzycieli, aby zawiadowca masy obrócił pozostały u niego wpływ, po strąceniu wydatków w kwocie 331 kor. 80 hal. na częściowe pokrycie swego rachunku wynagrodzenia z zarządu.

Wyznacza się audyencyę na dzień 15 lutego 1911 godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cywil., w biurze Nr. 8.

Na audyencyę tę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 30 stycznia 1911.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 2037 (1369 3—3)

Konkurs.

Na posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie obwodowym w Wadowicach ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi rozpisuje się konkurs z terminem do 28 lutego 1911.

Podania kompetencyjne należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 7 lutego 1911.

L. 351 (1367 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę rachmistrza Wydziału powiatowego z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnym w kwocie 300 koron i prawem do 5 czteroleci w wysokości po 10 prc. płacy.

Warunki:

1. ukończone gimnazyum,

2. złożony z dobrym skutkiem egzamin z rachunkowości państwowej,

3 co najmniej trzyletnia praktyka w dziale rachunkowości w Wydziale powiatowym, w Wydziale krajowym, c. k. Namiestnictwie lub c. k. Dyrekcyi skarbu,

4. dokładna znajomość języków krajowych w słowiu i piśmie,

5. nieprzekroczony 40 rok życia,

6. zupełnie dobry stan zdrowia, stwierdzony szczegółowem świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego,

7. uregulowane stosunki materyalne.

Posada będzie nadaną prowizorycznie. Stałe nadanie posady (stabilizacya) nastąpić może dopiero po 2-letniej zadowalniającej służbie i dobrej aplikacyi.

Objęcie posady nastąpić powinno w czasie między 1 a 15 marca 1911. Oznaczenie innego terminu nastąpić może za porozumieniem z Wydziałem powiatowym.

Emerytura zapewniona na mocy statutu, zatwierdzonego przez Wydział krajowy.

Do podań dołączyć należy opis życia z podaniem rodzaju dotychczasowej praktyki, potwierdzony przez przełożoną władzę ubiegającego się, tudzież oryginalne dokumenty, stwierdzające powyżej podane kwalifikacye.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 25 lutego 1911

Każdy z wymaganych warunków uważa się za główny.

Na prośby o bliższe wyjaśnienia nie będzie się odpowiadać pisemnie.

Informacyi ustnych udziela się w godzinach przed południowych.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 4 lutego 1911.

Prezes:
Onyszkiewicz.

L. 1873/IV. (1436 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora gimnazyum akademickiego we Lwowie, ewentualnie innego zakładu równorzędnego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym wliczalnym do emerytury w myśl ustawy z 19 września 1898 Nr. 173 Dz. p. p. i z 24 lutego 1907 Nr. 55 Dz p. p. mieszkanie w naturze, względnie odpowiednie relutum i połowa dodatku aktywalnego.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15 marca 1911 do Prezydyum Rady szkolnej krajowej.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, 1 lutego 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

L. 310 (1517 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy katedrach statystyki budowli i budowy kolei żelaznych II. w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do 15 marca 1911.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. L 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektoratu przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1 znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,

2. uzdolnienia fizycznego,

3. nieprzekraczalnego wieku 40 lat,

4. nienagannego zachowania się (świadectwo moralności),

5. dotychczasowych zajęć,

6. uzdolnienia w zakresie ślusarstwa konstrukcyjnego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 8 lutego 1911.

Rektor: Dr. Thullie m. p.

L. 384/911 (1366 2—3)

Konkurs.

Wskutek uchwały Rady gminnej z dnia 25 stycznia 1911 l. 188 ogłasza się konkurs na posadę lekarza miejskiego a zarazem oglądacza zwłok w Kosowie z połączoną gminą Manastersko z roczną płacą 2000 koron.

Chcący uzyskać posadę lekarza miejskiego musi posiadać oprócz dostatecznej fizycznej zdolności w sposób przepisany § 7 rozporządzenia wykonawczego Dz. ust. kr. Nr. 82 z roku 1891 następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,

2. dyplom doktora medycyny,

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej 2 letnią w zawodzie lekarskim,

6. nieprzekraczalny wiek lat 40.

Obowiązki lekarza miejskiego określone są szczegółowo w instrukcyi zawartej w załączniku A. rozporządzenia wykonawczego Dz. ust. kraj. Nr. 82 z roku 1891 wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym do § 14 powołanej wyżej ustawy z 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz ust. kraj. i w dodatkowem rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 12 czerwca 1897 l. 34.541.

Nadmienia się wreszcie, że przy szpitalu tutejszym wakuje miejsce sekundaryusza, które ewentualnie objąć by można. Posada nadaną będzie na razie tymczasowo.

Termin podania do 3 marca 1911.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce Zwierzchności miejskiej w Kosowie.

Kosów, dnia 5 lutego 1911.

Burmistrz:
Stanisław Bursa.

L. Prez. 25.520 (1550 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego w Nr. 35 „Gazety Lwowskiej“ konkursu, oznajmia się, że konkurs na posadę praktykanta w c. k. Urzędzie depozytów cywilno-sądowych we Lwowie z dniem 12 marca 1911 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 9 lutego 1911.

L 402 (1610 1—2)

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 15 marca 1911.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 11 lutego 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 47/11 (1) (1455 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś.p. Włodzimierza Nawrockiego w Niemirowie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Bronisława Zasławskiego w Niemirowie pozew o zapłatę kwoty 524 kor. i 17 kor. 80 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 lutego 1911 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana dr. Henryka Rosenberga adw. w Niemirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spadkowa objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 6 lutego 1911.

L. cz. C. III. 48/11 (1) (1456 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś.p. Włodzimierza Nawrockiego w Niemirowie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Bronisława Zasławskiego w Niemirowie pozew o zapłatę kwoty 460 kor. i 18 kor. 85 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 lutego 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Henryka Rosenberga adw. w Niemirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spadkowa objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 6 lutego 1911.

L. cz. C. III. 31/11 (2) (1629 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Jakóbowi i Juliannie małż. Zaleckim wniesiony został przez Berla Lorberbauma i spól. do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku pozew o 826 kor. 2 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 lutego 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanych Jakóba i Julianny małż. Zaleckich ustanawia się kuratorem Marka Smołę gospodarza w Sarzynie, który zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 6 lutego 1911.

L. cz. C. II. 13/11 (1) (1545)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Mudrejko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Michała Kanakę i Oleksę Jurków pozew o 393 kor. 99 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie ustną rozprawę na dzień 24 lutego 1911 o godzinie 8 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kohla adw. w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 10 stycznia 1911.

L. cz. C. IV. 35/11 (1) (1636)

Edykt.

Przeciw Sylwestrowi Wilkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Joannę z Łyków Wilk pozew o 674 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1911.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. Piotra Wilka w Wysokiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 26 stycznia 1911.

L. cz. C. 37/11 (1) (1592)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Ustrzyckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez mał. Klementynę Chrobak pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 lutego 1911.

Celem strzeżenia praw Wasyla Ustrzyckiego ustanawia się p. Tomasza Cichockiego z Niżankowic, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Ustrzyckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Niżankowice, dnia 9 lutego 1911.

L. cz. C. II. 46/11 (1) (1595)

Edykt.

Przeciw Karolinie z Nyderków Magdziakowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Jana Nyderka pozew o 121 dol. 50 ctm.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 23 lutego 1911 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Karoliny Magdziakowej ustanawia się p. Antoniego Nyderka gospodarza w Brzezince, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karolinę Magdziakową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Oświęcim, dnia 30 stycznia 1911.

L. XVII. 2546

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 4. do 11. lutego 1911.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Dankowice (12 zagr.), Wilkowice (2 zagr.);
	Bochnia	Bogucice (1 zagr.), Bratucice (15 zagr.);
	Bohorodczany	Mołotków (2 zagr.);
	Brody	Klekotów gm. i ob. dw. (4 zagr.), Romanówka ob dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Płaucza mała (3 zagr), Płaucza wielka gm. i ob. dw. (14 zagr.);
	Buczacz	Barysz gm. i ob. dw. (27 zagr.), Krasiejów (2 zagr.), Łuka (7 zagr.), Międzygórze (9 zagr.), Trościańce (4 zagr.), Uście zielone (46 zagr.), Zadarów gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Cieszanów	Krowica sama (4 zagr.);
	Dąbrowa	Sieradza (1 zagr.);
	Dobromil	Nowosielce kozickie ob. dw. (1 zagr.);
	Dolina	Cisów (1 zagr.). Wyszków gm. i ob. dw. (13 zagr.);
	Drohobycz	Łastówki (15 zagr.), Sniatynka ob. dw. (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Cuniów (11 zagr.), Haliczanów (8 zagr.), Rodatycze (20 zagr.), Uherce gm. i ob. dw. (20 zagr.);
	Horodenka	Niezwiska ob. dw. (1 zagr.), Okno (1 zagr.);
	Jarosław	Krubel pawłosiowski ob. dw. (1 zagr.), Pełkinie ob. dw. (1 zagr.), Wierzbna ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Budomierz (13 zagr.), Hruszów (22 zagr.), Jażów stary gm. i ob. dw. (14 zagr.), Kłonice (1 zagr.), Trościaniec ob. dw. (1 zagr.), Tuczapy (1 zagr.);
	Kamionka str.	Kamionka str. (7 zagr.), Kozłów gm i ob. dw. (7 zagr.), Lisko gm. i ob. dw. (4 zagr.), Sokołów (40 zagr.), Spas gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Kraków	Kaszów (2 zagr.), Liszki (8 zagr.), Nowa wieś szlach. (2 zagr.), Prądnik czerwony gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Lisko	Cisna (4 zagr.), Liszna (9 zagr.), Mchawa ob. dw. (2 zagr.), Orelec ob. dw. (1 zagr.), Zernica wyżna (2 zagr.), Zubracze (3 zagr.);
	Lwów	Biłka szlach. gm. i ob. dw. (42 zagr.), Kukizów (19 zagr.), Laszki murowane gm. i ob. dw. (14 zagr.), Zuchorzyce ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Balice gm. i ob. dw. (19 zagr.), Mokrzany wielkie gm. i ob. dw. (7 zagr.), Myślatycze ob. dw. (1 zagr.), Rustweczko gm. i ob. dw. (10 zagr.);
	Nadwórna	Tarnowica leśna gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Nowy Sącz	Nowy Sącz (1 zagr.);
	Podgórze	Gołucbowice (17 zagr.), Krzęcin ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Bukanów ob. dw. (1 zagr.), Szumlany (5 zagr.), Wiśniowczyk ob. dw. (1 zagr.), Zarwanica ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzyńce gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dunajów (9 zagr.), Pniatyn gm. i ob. dw. (6 zagr.), Przemyślany (10 zagr.);
	Przeworsk	Gać gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Rohatyn	Kołokolin (2 zagr.), Skomorochy nowe (1 zagr.);
	Rudki	Hodwisznia ob. dw. (1 zagr.), Szołomienice (1 zagr.);
	Rzeszów	Błażowa ob. dw. (1 zagr.);
	Sanok	Płowce (1 zagr.);
	Skałat	Łuka mała ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka grzymałowska (1 zagr.);
	Skole	Pławie (11 zagr.), Tucholka (18 zagr.);
	Sokal	Boratyn ob. dw. (1 zagr.), Leszczków ob. dw. (1 zagr.), Rusin gm. i ob. dw. (10 zagr.), Steniatyn (2 zagr.), Zawisznia (39 zagr.);
	Stanisławów	Czerniejów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Knihinin wieś (5 zagr.), Uhrynów dolny (1 zagr.);
	Turka	Boberka gm. i ob. dw. (29 zagr.)., Gwoździec (6 zagr.), Hołosko (27 zagr.), Isaje (51 zagr.), Jasionka masiowa (39 zagr.), Jasionka steciowa (19 zagr.), Przysłup (37 zagr.), Swidnik (7 zagr.);
	Wieliczka	Bierzanów (29 zagr.);
	Zaleszczyki	Dobrowlany (1 zagr.). Hińkowce ob. dw. (1 zagr.);
	Zborów	Beremowce (2 zagr.), Białokiernica (4 zagr.), Harbuzów ob. dw. (2 zagr.), Jarosławice (1 zagr.), Olejów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Presowce (3 zagr.), Tustogłowy ob. dw. (1 zagr.), Zarudzie ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Krasne gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Żółkiew	Artasów gm. i ob. dw. (12 zagr.), Batiatycze (4 zagr.), Dzibułki (5 zagr.), Kłodno gm. i ob. dw. (3 zagr.), Koszelów (19 zagr.), Kulików (19 zagr.), Nowe sioło gm. i ob. dw. (6 zagr.), Smereków (10 zagr.), Sulımów (5 zagr.), Udnów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Zwertów gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Żydaczów	Bujanów ob. dw. (1 zagr.), Hnizdyczów ob. dw. 1 zagr.), Tarnawka (1 zagr.);
Wąglik	Bóbrka	Suchrów ob. dw. (1 zagr.);
	Limanowa	Zamieście (1 zagr.);
	Mielec	Padew narodowa (1 zagr.);
	Podhajce	Byszów ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Żółkiew	Turynka ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bochnia	Szczytniki (1 zagr.);
	Borszczów	Babıńce ad Krzywcze (3 zagr.);
	Brzesko	Gnojnık (1 zagr.);
	Buczacz	Snowidów (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.);
	Jaworów	Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Krosno	Żarnowiec (2 zagr.);
	Sanok	Płonna ob. dw. (1 zagr.);
	Skole	Różanka niżna ob. dw. (1 zagr.), Stynawa niżna (1 zagr.);
	Turka	Wysocko niżne (1 zagr.);
	Wieliczka	Bierzanów (4 zagr.), Byszyce (5 zagr.);
	Zborów	Hukałowce (2 zagr.);
	Złoczów	Kutkorz ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Jarosław	Łazy (4 zagr.);
	Jasło	Dąbrowiec (1 zagr.);
	Śniatyn	Kniaże (3 zagr.);
	Stanisławów	Uhrynów dolny (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Wołowe ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (10 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Młodów (8 zagr.), Nowesioło (12 zagr.), Stare sioło (2 zagr.);
	Gorlice	Rzepiennik strzyż. (1 zagr.);
	Jarosław	Dobcza (9 zagr.), Dobra (6 zagr.), Słoboda (5 zagr.);
	Jaworów	Bonów (34 zagr.), Cetula (11 zagr.), Jaworów (36 zagr.), Kochanówka (6 zagr.), Nahaczów (133 zagr.), Olszanica (24 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.), Środopolce (8 zagr.);
	Kraków	Łuczanowice (1 zagr.);
	Łańcut	Kuryłówka (11 zagr.), Ożanna (8 zagr.), Ruda (7 zagr.), Sarzyna (24 zagr.);
	Lwów	Honiatycze (1 zagr.); Kukizów (15 zagr.);
	Mościska	Małnowska Wola (6 zagr.);
	Nowy Sącz	Podrzecze (10 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzyńce (5 zagr.), Jaktorów (1 zagr.);
	Sokal	Tartakowiec (6 zagr.);
	Strzyżów	Wiśniowa ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Charzewice (1 zagr.);
	Złoczów	Firlejówka ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (3 zagr.), Czestynia (33 zagr.), Dobrosin (5 zagr.), Doroszów mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
Szelestnica	Lisko	Uherce (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Czartorya (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (7 zagr);
	Nisko	Bieliniec (1 zagr.);
	Skałat	Podwołoczyska (1 zagr.);
	Śniatyn	Dżurów (1 zagr.).
	Stryj	Koniuchów (1 zagr.);
	Wieliczka	Bierzanów (1 zagr);
Gruźlica u bydła rogatego	Limanowa	Żmiąca (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. lutego 1911.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. cz. C. 25/11 (1) (1544 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kwiatkowskiemu, ostatnio zamieszkałemu w Winnikach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podbużu przez Izaka Zuckerberga z Winnik pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 64 gm. Winniki przez publiczną licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tym sądzie na dzień 23 lutego 1911 o godz. 8 rano, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Iwana Kwiatkowskiego ustanawia się p. Andrusia Potoczniaka wójta w Winnikach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Kwiatkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podbuż, dnia 3 lutego 1911.

L. cz. Cg. I. 31/11 (1) (1523)

Przeciw Piotrowi Guni i Maryannie Gunia których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Natana Steina i Jakóba Kurza pozew o dopełnienie umowy.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 20 lutego 1911 o godz. 9 rano w biurze tut. sądu Nr. 37.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Kaczkowskiego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 7 lutego 1911.

L. cz. C. II. 370/10 (9) (1581)

Edykt

Przeciw Maryi i Mikołajowi Śliwińskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Jarosławiu przez Chaima Becka pozew o własność 2/10 części realności objętej lwh. 1645 gm. Jarosław.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 lutego 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Ettingera adwokata w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, dnia 26 stycznia 1911.

L. cz. C. II. 547/10 (1479)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Jajczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Wojciecha Wojsa i spól. pozew o ekstabulacyę 550 złr. lwh. 14 gm. Trzetrzewina.

Na podstawie pozwu z 10 listopada 1910 wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Chodackiego adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 1 lutego 1911.

L. Prez. 1052/pr. (1275 2—3)

Ogłoszenie.

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1911.

Podręcznik ten można nabyć we wszystkich c. k. Starostwach, w Registraturze c. k. Namiestnictwa i w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Cena za jeden egzemplarz oprawny w płótno 7 kor.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 stycznia 1911.

L. XVII. 2754.

Obwieszczenie.

Uwzględniając obecny stan pryszczycy w kraju, c. k. Namiestnictwo **wyłącza** w dalszym ciągu z obszaru zamkniętego obwieszczeniami z 18 stycznia i 4 lutego b. r. L. XVII. 1516 i 2486 gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. **w powiecie politycznym Bochnia:** Buczków, Zatoka;

1 a. **w powiecie politycznym Bóbrka:** Dźwinogród, Horodysławice, Mikołajów.

2. **w powiecie politycznym Bohorodczany:** Babcze, Bitków, Starunia;

3. **w powiecie politycznym Brody:** Koniuszków, Sznyrów, Trościaniec wielki;

4. **w powiecie politycznym Brzeżany:** Słoboda złota, Teofipólka, Wierzbów, Wiktorówka;

5. **w powiecie politycznym Buczacz:** Bobrowniki, Jarhorów;

6. **w powiecie politycznym Dąbrowa:** Chorążec, Odporyszów, Żelazówka;

7. **w powiecie politycznym Dolina:** Bełejów, Turza wielka;

8. **w powiecie politycznym Gródek:** Bar, Bratkowice, Burgthal, Czerlany, Drozdowice, Gródek, Milatyn, Mszana, Neuhof, Stronna, Wołczuchy, Załuże, Zawidowice, Zuszyce;

9. **w powiecie politycznym Horodenka:** Czerniatyn, Czortowice, Harasymów, Podwerbce, Rakowiec, Semenówka, Tyszkowe, Wierzbowce;

10. **w powiecie politycznym Jarosław:** Ożańsko;

11. **w powiecie politycznym Jaworów:** Laszki;

12. **w powiecie politycznym Kałusz:** Bołochów, Dołha wojniłowska, Stańkowa, Zawadka;

13. **w powiecie politycznym Kamionka Strumiłowa:** Derewlany, Sielec bieńkowski, Stryhanka, Wyrów;

14 **w powiecie politycznym Kołomyja:** Rohynia;

15. **w powiecie politycznym Kraków:** Czułów, Mników;

16. **w powiecie politycznym Lisko:** Cisowiec, Dołżyca, Habkowce, Jabłonki, Kielczawa, Krywe ad Cisna, Przysłup, Roztoki dolne, Szczerbanówka, Zahoczewie, Żernica niżna;

17. **w powiecie politycznym Lwów:** Hodowice, Maliczkowice, Nagórzany, Nawarya, Podliski małe, Porszna, Prusy, Sokolniki, Sołonka, Sroki ad Lwów, Zapytów, Żydatycze;

18. **w powiecie politycznym Mościska:** Bortiatyn, Księży most;

19. **w powiecie politycznym Nadwórna:** Cucyłów, Hawryłówka, Hwozd, Kamienna, Pniów, Weleśnica, Wołosów;

20. **w powiecie politycznym Podhajce:** Mużyłów;

21. **w powiecie politycznym Przemyślany:** Białe, Borszów, Czupernosów, Kimirz, Krosienko, Krzywice, Ładańce, Pleników, Pletenice, Poluchów mały, Przemyślany, Uniów, Uszkowice, Wiśniowczyk, Wypyski;

22. **w powiecie politycznym Przeworsk:** Mirocin;

23. **w powiecie politycznym Rohatyn:** Czahrów, Czerniów, Herbutów, Kunaszów, Sarnki dolne, Skomorochy stare, Wasiuczyn, Żelibory, Żurów;

24. **w powiecie politycznym Rudki:** Milczyce;

25. **w powiecie politycznym Rzeszów:** Białka, Borek nowy, Futoma, Kąkolówka, Piątkowa;

26. **w powiecie politycznym Skałat:** Eleonorówka, Grzymałów, Kąt, Rasztowce, Soroka, Touste;

27. **w powiecie politycznym Skole:** Karlsdorf, Smorze dolne;

28. **w powiecie politycznym Sokal:** Baranie peretoki, Bobiatyn, Horodyszcze bazyliańskie, Ilkowice, Madziarki, Ostrów, Siebieczów, Sielec, Skomorochy, Świtarzów, Żabcze;

29. **w powiecie politycznym Stanisławów:** Bratkowce, Kończaki nowe, Tyśmieniczany;

30. **w powiecie politycznym Stryj:** Dzieduszyce małe;

31. **w powiecie politycznym Tłumacz:** Bukówna, Dołhe, Ladzkie szlacheckie, Petryłów, Stryhańce, Winograd;

32. **w powiecie politycznym Trembowla:** Hleszczawa;

33. **w powiecie politycznym Turka:** Ilnik, Jabłonka niżna;

34. **w powiecie politycznym Zaleszczyki:** Bedrykowce, Zaleszczyki miasto, Zaleszczyki stare;

35. **w powiecie politycznym Zborów:** Białogłowy, Bzowica, Jackowce, Kudynowce, Łopuszany, Manajów, Nuszcze, Perepelniki;

36. **w powiecie politycznym Złoczów:** Kropiwna, Kruhów, Wicyń;

37. **w powiecie politycznym Żółkiew:** Błyszczywody, Czestynie, Macoszyn, Mierzwica, Mosty wielkie, Nahorce, Rekliniec, Soposzyn, Wiesenberg, Żółtańce;

38. **w powiecie politycznym Żydaczów:** Balicze podgórne, Czerteż, Dubrawka, Lachowice zarzeczne, Lutynka, Manasterzec, Mielnicz i pozwala na obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach w granicach obowiązujących przepisów, oraz na ładowanie i wyładowywanie rzeczonych zwierząt na stacyach kolejowych Gródek Jag., Grzymałów, Przemyślany.

Natomiast **włącza się** do obszaru zamkniętego obwieszczeniem z 18. stycznia względnie 4 lutego b. r. l. XVII. 1516 i 2486 następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. **w powiecie politycznym Biała:** Bystra, Buczkowice, Huciska, Meszna, Międzygórze, Mikłuszowice, Rybarzowice, Straconka, Wilkowice;

2 **w powiecie politycznym Borszczów:** Krzywcze dolne, Niwra, Sapohów, Skowiatyn, Wierzbówka, Wołkowce ad Borszczów, Załucze;

3 **w powiecie politycznym Brzeżany:** Kaplińce, Kozłów, Złoczówka;

4. **w powiecie politycznym Jarosław:** Jarosław, Pawłosiów, Wola Pełkińska;

5. **w powiecie politycznym Łańcut:** Kosina, Rogóżno;

6. **w powiecie politycznym Lwów:** Ceperów;

7. **w powiecie politycznym Mościska:** Mokrzany małe, Mokrzany wielkie, Podliski, Wiszenka, Wołczyszczowice;

8. **w powiecie politycznym Pilzno:** Borowa, Czarna, Głowaczowa, Jawornik, Zdziary;

9. **w powiecie politycznym Podhajce:** Białokiernica, Burkanów, Michałówka, Sokolniki, Złotniki;

10. **w powiecie politycznym Przemyślany:** Gliniany, Przegnojów, Zeniów;

11. **w powiecie politycznym Przeworsk:** Gać, Markowa, Ostrów, Sietesz, Ujezna;

12. **w powiecie politycznym Rudki:** Czajkowice, Hołodówka, Koniuszki królewskie, Koniuszki tuligłowskie, Kościelniki, Kupnowice stare, Laszki zawiązane, Podhajczyki, Podolce, Pohorce, Romanówka, Rozdziałowice;

13. **w powiecie politycznym Sambor:** Majnicz;

14. **w powiecie politycznym Skałat:** Faszczówka, Kokoszyńce, Łuka mała, Ostapie Turówka;

15. **w powiecie politycznym Sokal:** Leszczków, Moszków, Piwowszczyzna, Waręż wieś, Wierzbiąż;

16. **w powiecie politycznym Stanisławów:** Jamnica, Uhrynów dolny, Uhrynów górny, Wołczyniec;

17. **w powiecie politycznym Tłumacz:** Bortniki, Hostów, Korolówka, Przybyłów, Tarnawica polna;

18 **w powiecie politycznym Zborów:** Chrabużna, Podhajczyki, Toustobaby, Zborów, Żabin;

19. **w powiecie politycznym Złoczów:** Bałuczyn, Bużek, Ostrowczyk polny, Pietrycze, Rozważ, Stronibaby, Zakomarze;

20. **w powiecie politycznym Żywiec:** Łodygowice

i zakazuje ładowania i wyładowywania zwierząt racicowych na stacyi kolejowej Czarna, Jarosław, Zborów.

Inne postanowienia obwieszczenia z 18. stycznia względnie 4. lutego l. XVII. 1516 i 2486 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, karane będą według ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14. lutego 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. I. 29/11 (1) (1630 1—3)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Samogieła po Michale w Wołosatem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Stefana Samogiełę pozew o zapłatę kwoty 540 kor z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 17 lutego 1911 o godz. 10 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Ołeksy Samogieły po Michale ustanawia się p. Iwana Seńka w Wołosatem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Ołeksę Samogiełę po Michale w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 3 lutego 1911

Kuratele.

L. cz. L. VIII. 12/10 (3) (892 3—3)

Za umysłowo niedołęznego uznano Michała Maciasza w Ostrowsku.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kozła w Ostrowsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. L. VIII. 9/10 (7) (893 3—3)

Za marnotrawnego uznano Józefa Sutora z Rakicin.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Gracza w Rokicinach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Tyczyn, dnia 4 września 1910.

L. cz. L. I. 8/10 (4) (844 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Walentego Batkiewicza w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Batkiewicza w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 5 stycznia 1911.

L. cz. P. VI. 70/10 (1011 3—3)

Za marnotrawcę uznano Michała Lewickiego Iwana z Tarnowicy leśnej.

Kuratorem jego ustanowiono Jakowa Hołowińskiego z Tarnowicy leśnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna, 11 sierpnia 1910.

L. cz. A. VIII. 44/9 (11) (891 1—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Łukaszczyk córkę Szymona w Mursasichlu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Łukaszczyka „Mularza“ w Mursasichlu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 4 września 1910.

L. cz. L. 10/10 (5) (840)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Dydę w Tylce.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dydę w Tylce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 20 stycznia 1911.

L. cz. P. 285/10 (3) (964)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Michała Sułkowskiego z Pisarzowej.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Liptaka z Pisarzowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 9 listopada 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 1/11 (2) (1620 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Willera właściciela realności w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu oznaczonej Nr. 13016 Tom XXVII. str 232 na kwotę 1511 kor. 48 hal. opiewającej, a na imię Antoniny Schreier wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 30 stycznia 1910.

L. cz. T. VI. 2/11 (2) (1619 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek P. Ignacego Dobrowolskiego c. k. zarządcy podatkowego i naczelnika urzędu podatkowego w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 13 sierpnia 1895 do liczby pol. 35479 na kapitał 1500 Złr. w. a, płatny po 37 latach samemu zabezpieczonemu Ignacemu Dobrowolskiemu skoro dożyje dnia 1 września 1932 r., a w razie wcześniejszej jego śmierci żonie p. Kazimierze Dobrowolskiej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 stycznia 1911.

L. cz. P. XVIII. 197/7 (6) (1437 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniny Mayerowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych dwu kwitów depozytowych z daty Lwów 16 stycznia 1903 na złożone police Towarzystwa wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi im. Gizeli Nr. 173.093 i 177.419 na imię ś. p. Franciszka Majera opiewające.

Posiadacza powyższych kwitów depozytowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VIII.

Lwów, dnia 14 stycznia 1911.

L. cz. T. 33/10 (2) (1564 1—3)

Na wniosek Breine Schwarz w Czortkowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Czortkowie Nr. 280 na 200 kor. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 6 miesięcy od dnia tego edyktu dochodził, inaczej książeczka ta po upływie tego czasu będzie umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 21 stycznia 1911.

L. cz. T. II. 1/11 (1) (1381 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Maryem Eksteinowej kupcowej w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionego rzekomo wnioskodawczyni wekslu z daty Tarnobrzeg 31 stycznia 1894 na zlecenie Leiby Eksteina i na kwotę 55 złr. a. w. opiewającego, przez Ferdynanda Zoernera akceptowanego i płatnego dnia 20 maja 1894 u Ferdynanda Zoernera w Tarnobrzegu.

Posiadacza tego wekslu wzywa się, aby w przeciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu przedłożył weksel ten podpisanemu sądowi w przeciwnym razie weksel ten po upływie rzeczonego czasokresu za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 19 stycznia 1911.

Ч. сп. Nc. IV 404/11 (3) (962 1—3)

Амортизация.

На внесене Івана Довгополюка Антона в Крогульци вводить ся поступоване амортизацийне що до імовірно внескодателеви загинувшої книжочки уділової Повітового Товариства кредитового „Згода“ в Копичнньцях ч 226 на суму 62 корон

Держителя повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу одного року від третого оголошеня едикту в „Газеті Львівскій“ бо в противнім разї по упливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Копичиньці, дня 17 січня 1911.

Doniesienia prywatne.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT", z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA".
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA", z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW".
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE".
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU".
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH" i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego" otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości"

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI", zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO" — **CIEKAWE POWIEŚCI** — Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok", szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek", rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk" i „Daniel Rock", przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka".
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności", porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism" a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry" i „Siedmioletnią wojnę", niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy", z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu", dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:
Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism".
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse".
Pawła Fevala: „Czarne suknie" i „Łowy królewskie".

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego" dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego" **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy"** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony"** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka"** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela"** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów"** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy), **„Grześ"** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści" (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

PROSPEKT NA ROK 1911.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet

Rok wydawnictwa 51

W ciągu półwiekowego z górą istnienia „Tygodnik Mód i Powieści" zdobył sobie stanowisko

uczciwego doradcy kobiety polskiej i jej domowego ogniska.

By się utrzymać na tem zaszczytnem, usilną pracą zdobytem stanowisku, nie szczędzimy starań i zachodów. Strzegąc czujnie skarbów tradycyi narodowej i rodzinnej, „Tygodnik Mód i Powieści", pomny hasła

z żywymi trzeba naprzód iść,

pilnie śledzi wszystkie objawy życia nowoczesnego, wszystkie zmiany i przeobrażenia, jakie w niem zachodzą. Nie zaniedbamy żadnych wysiłków, aby „Tygodnik Mód i Powieści" był zawsze

Najpełniejszym organem domowego ogniska kobiety polskiej, jej potrzeb — duchowych i praktycznych. —

Wszystko co się dotyczy życia niewieściego znajdzie w „Tygodniku Mód i Powieści" dokładne i rozważne oświetlenie.

Udało nam się pozyskać nową powieść znakomitego poety **Wiktora Gomulickiego** pod tytułem

„Na rozłogach białoruskich",

której druk rozpoczniemy od 1 stycznia 1911 r.

Znany i przez nasze Czytelniczki tak lubiany powieściopisarz **Stanisław Ostrowski** ofiarował nam ostatnią swą pracę p. t.

„O czem pieśń dotąd gwarzy",

osnutą na tle historycznem z czasów Księstwa Warszawskiego.

Ceniona autorka, odczuwająca tak głęboko duszę i serce kobiece, **Ostoja (Józefa Sawicka)** skreśliła dla „Tygodnika Mód i Powieści" dłuższą nowelę p. t.

„Spóźnione szczęście".

W teee redakcyjnej posiadamy utwory Emmy Jeleńskiej-Dmochowskiej, Jadwigi Marcinowskiej, Macieja Wierzbińskiego, Eugenii Żmijewskiej i wielu innych.

Dział powieści tłómaczonych będzie prowadzony, jak dotychczas, z wielką starannością, a przekłady powierzone tylko wytwornym piórom literackim.

Prócz artykułów treści literackiej i artystycznej, „Tygodnik Mód i Powieści" stale uprawia następujące rubryki:

Dział pracy społecznej, obznajmiający Czytelniczki z działalnością w tym kierunku w kraju i zagranicą, z głównym naciskiem na uczestnictwo w tej pracy kobiet.

Zdrowie — klejnot życia popularne wskazówki znanego lekarza i uczonego dr. Henryka Nusbauma, nieoceniony poradnik w życiu praktycznem. **Wiadomości medyczne,** niezbędne dla każdej kobiety. Apteka domowa. Ratownictwo.

Hygiena dziecka rady dla matek, według ostatnich postępów wiedzy, — pióra doświadczonej specyalistki od chorób dziecinnych dr. Matyldy Biehlerowej.

Pedagogika z bezpośrednim współudziałem pp. Szycówny A. i Chrząszczewskiej J., oraz rady, wskazówki informacyjne, czerpane w wybornych źródłach pedagogicznych.

Porady prawne praktyczne wskazówki o prawach i obowiązkach kobiet wobec panującego ustawodawstwa, ważne dla tych zwłaszcza kobiet, które żyją i pracują samodzielnie. — referować będzie p. Ignacy Baliński, zapewniając swym poważnym imieniem i doskonałą firmą literacką sołidne traktowanie kwestyi.

Odkrycia i wynalazki ostatniej doby będą wyjaśniali pp. Dyakowski, Umiński W., Libański E. i inni.

Dział mód i strojów

będzie prowadzony z najskwapliwszą troskliwością. Bezpośrednie stosunki z Paryżem, Londynem i Wiedniem pozwalają nam dostarczać naszym Czytelniczkom najszybciej i najdokładniej

wzorów i informacyi o wszystkich zmianach i fluktuacyach mody.

Dział mód i strojów kobiecych

illustrowany bardzo obficie przynosić będzie nowości sezonowe czerpane z najlepszych źródeł paryskich.

Tablice z krojami dodawane jak dotąd systematycznie oddawać będą praktyczne usługi naszym Czytelniczkom.

Fasony według miary na każde zamówienie dostarcza dla prenumeratorek „Tygodnika" za niewielką opłatą pracownia p. Gałeckiej, której krój zadawalnia dotąd zawsze wszystkie wymagania.

Ubrania dziecinne i dla młodych panienek otoczymy szczególną pieczą, **na początku każdego sezonu** stosownie do zmian pory roku i jej wymagań, umieszczając odpowiednie wzory. **Stałe korespondentki nasze w Paryżu, Wiedniu i Londynie** jak dotąd tak i nadal obznajamiać szybko nas będą nietylko z tem co modne, ale również z tem co ładne, praktyczne i możliwe w naszych warunkach do stosowania.

Mody męskie dla dopełnienia całokształtu potrzeb domowych będziemy dawali odtąd systematycznie raz na kwartał.

Dział ogrodniczy, który jak dotąd prowadzi p. M. Nagay, a p. Schönfeld, ogrodnik planista, przyrzekł także zasilać swą pracą, zawierać będzie wszelkie wiadomości i porady, zarówno dotyczące miejskiego ogrodu, jak sadu, inspektów i piwnicy, oraz hodowli roślin pokojowych, zakładania balkonów, zdobienia dziedzińców i t. p.

Szereg artykułów p. t.:

Magia piękności p. Józefa Jankowskiego podsunie naszym Czytelniczkom wiele tematów z dziedziny duchowego doskonalenia się.

Dział **Racyonalnej Kosmetyki** obejmie odtąd Dr. med. p. Wolska-Rościszewska.

Dział gospodarczy w mieście i na wsi ze szczególną starannością traktowany, prowadzony będzie przez dwie najznakomitsze na tem polu specyalistki, autorki licznych dzieł kucharskich, mianowicie przez pp. Paulinę Szumlańską i Martę Norkowską, która swoje współpracownictwo wyłącznie i jedynie „Tygodnikowi Mód i Powieści" przyrzekła. **Dział porad gospodarstwa wiejskiego** powierzamy staraniom p. Henikowskiej, znanej dzielnej gospodyni. W dziale tym uwzględniać będziemy nietylko przepisy sezonowe, ale całokształt gospodarstwa domowego. W ten sposób „Tygodnik Mód i Powieści" wypełni lukę, jaka w pismach kobiecych dawała się tak silnie odczuć naszym paniom.

Obok zwykłych porad kuchennych dział ten obejmować będzie:

Kuchnię jarską coraz liczniejszych mająca zwolenników, oraz **Kuchnię dyetetyczną.**

Prócz tego w dalszym ciągu będziemy drukowali:

Obiady na dwoje. OBIADY GOTOWANE NA MAŁEJ GAZOWEJ KUCHENCE. — — — —

Przepisy „Dobrych Gospodyń" łaskawie nam nadsyłane z różnych okolic kraju.

Stosując się do życzeń naszych Czytelniczek, szczególną uwagę zwracamy na dział

Robót ręcznych Koronczarstwo, hafty wypukłe i płaskie, point Richelieu, aplikacye, wyszywanie na kanwie i tiulu etc. etc.

Chcąc wypełnić brak dobrych wzorów, który dotąd sami dotkliwie odczuwaliśmy, ze względu na potrzeby naszych Sz. Czytelniczek, weszliśmy w porozumienie ze

Szkołą sztuki dekoracyjnej pp. Duninówny i Chalus

stale odtąd otoczą one swą opieką dział wzorów do naszych **robót.** Współpracownictwo p. Chalus pozyskaliśmy **wyłącznie i jedynie** dla naszego pisma. Panna Chalus, wychowanka szkoły sławnego prof. Grasseta w Paryżu prowadzić będzie również w „Tygodniku Mód i Powieści"

Dział monogramów uwzględniając w rysunkach i ornamentyce jak najusilniej **motywy swojskie.**

Celem dokładniejszego obznajmienia naszych Czytelniczek z wzorami artystycznemi do robót ręcznych, będziemy dla nich urządzali

Specyalne wystawy tychże wzorów w lokalu redakcyi.

Każdej Czytelniczce przysługuje prawo zamawiania wzorów do monogramów.

Tak samo we wszelkiej innej potrzebie każda Czytelniczka znajdzie w „Tygodniku" chętnego informatora i uczciwego doradcę. Dział

Odpowiedzi od Redakcyi, **jedyny co do swoich rozmiarów w prasie polskiej,** czyni zadość tej potrzebie, zacieśniając między Czytelniczkami a pismem węzły rzetelnej, szczerej życzliwości i sympatyi. Każde pytanie, wątpliwość czy troska znajdą słowa wyjaśnienia i otuchy.

By zaś ten bezpośredni stosunek Czytelniczek do pisma jeszcze silniej ożywić, zamierzamy urządzić szereg **KONKURSÓW,** do których powołamy nasze prenumeratorki, ofiarując im piękne cenne i użyteczne nagrody. Ponieważ zaś konkursy te obejmować będą najróżnorodniejsze działy pracy i zajęć kobiecych, nie wątpimy, że w każdym domu polskim obudzą zainteresowanie.

Bezpłatne premium »TYGODNIKA MÓD I POWIEŚCI«. — W polskim języku brakło dotychczas książki, poświęconej fachowo i rzeczowo sprawom domowego ogniska. Podejmujemy to wydawnictwo, które nosić będzie nagłówek

„Nasz Dom"

przy współudziale najlepszych sił zawodowych i literackich. Najwięksi z żyjących powieściopisarzy polskich ofiarowali nam swoje prace. **Henryk Sienkiewicz** napisał: SŁOWO WSTĘPNE, **Bolesław Prus** artykuł: O CHARAKTERZE.

Prenumerata w Krakowie: Kwartalnie K. 4. Rocznie K. 16. — W Galicyi i Austryi: Kwartalnie K. 4.40. Rocznie K. 17.16. — Zmiana adresu 40 hal.

Prenumeratę przyjmuje: Biuro dzienników S. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Zaproszenie

na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach,

stowarz. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką,

które się odbędzie

dnia 1 marca 1911

o godzinie 2 po południu w kancelaryi tejże kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1910.
2. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1910
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1910.
4. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1911.
5 Sprawozdanie z lustracyi przeprowadzonej z ramienia Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z dnia 30 sierpnia 1910.
6. Ewentualne wnioski członków.

W Bołszowcach, dnia 12 lutego 1911.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach,

stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką,

Pantaleon Seginowicz w. r.
sekretarz.

Michał Furman w. r.
zastępca prezesa.

Obwieszczenie.

Dnia 5 marca 1911 odbędzie się o godz. 4 po południu w lokalu stowarzyszenia

XVII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Tarnowskiego Towarzystwa bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Tarnowie, na które P. T. Członków Towarzystwa się zaprasza.

Porządek dzienny:

1 Odczytanie protokołu z 13 marca 1910.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z obrotu interesów w r. 1910.
3. Bilans z dnia 31 grudnia 1910.
4. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i udzielenie absolutoryum Zarządowi.
5. Wniosek Rady Nadzorczej co do użycia czystego zysku.
6. Sprawozdanie rewizyjne lustratora sądowego.
7. Wybór 5 członków Zarządu.
8. Wybór 12 członków Rady Nadzorczej.
9. Wnioski członków.

Tarnów, 15 lutego 1911.

Prezes Rady Nadzorczej:
SILBIGER.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.